DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 162. Wtorek. 12 (24) Lipca. 1866 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących, po Świętach uroczystych i Niedzielach. — Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach. — Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12.— Artykuły nadsyłane do zamieszczania w Dzienniku nie zwracają się. — We wszystkiem co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 3.

Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8. — Półrocznie rs. 4. — Kwartalnie rs. 2.— Miesięcznie kop. 67. — Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.—Numer pojedynczy kop. 5. — Za odnoszenie do domu opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach Pocztowych w Królestwie i Cesarstwie: Rocznie rs. 9 kop. 20. — Półrocznie rs. 4 kop. 60. — Kwartalnie rs. 2 kop. 30. — Za przesyłkę w kopertach kwartalnie dopłaca się rs. 1.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 11 (23) Lipca.

Najwyższy ukaz do rządzącego senatu z dnia 7 (19) czerwca r. b., zatwierdzający ustawę o akcyzie od trunków w królestwie wraz z aneksami, oraz wspomnioną ustawę zamieszczamy w dodatku do dzisiejszego numeru naszego dziennika.

Mieszkańcy powiatu kaliskiego, po odprawieniu w kościołach parafjalnych rzymsko-katolickich, ewangelickich i synagogach, uroczystych nabożeństw za cudowne ocalenie drogiego życia Najjaśniejszego Pana, zapragnęli uczynić pieniężną ofiarę na znak swej szczerej wdzięczności dla szlachcica Komisarowa, a również na korzyść Mikołajewskiej ochrony dzieci żołnierskich w Warszawie i zebrali ze składek 310 rs. 81 kop., z których 100 rs. na rzecz Mikołajewskiej ochrony; i mieszkaniec m. Myszyńca w powiecie ostrołęckim, starozakonny Icek Jerozolimski, po dziękczynnem nabożeństwie z tegoż powodu, ofiarował 30 rs. na rzecz niższych stopni kalek.

Po przedstawieniu tego Najjaśniejszemu Panu, Jego Cesarska Mość Najwyżej rozkazać raczył: tak mieszkańcom powiatu kaliskiego, którzy uczestniczyli w wspomnionych składkach, jak i starozakonnemu Jerozolimskiemu za jego ofiarę, oznajmić w Imieniu Jego Cesarskiej Mości podziękowanie.

Najjaśniejszy Pan, w skutku przedstawienia Namiestnika w Królestwie Polskiem, o ścisłem i sumiennem wykonaniu warunków kontraktowych, przez przedsiębierców robót i dostawy materjałów do budowy mostu Aleksandrowskiego na r. Wiśle pod Warszawą, Najmiłościwiej raczył udzielić im następujące nagrody: 1) pp. Jakóbowi Bejn, przedsiębiercy robót kamieniarskich, kupcowi 2-ej gildji, medal złoty na szyję z napisem „za gorliwość," na wstędze św. Stanisława; 2) Adolfowi Rejman, komisantowi i przedsiębiercy tychże robót, oraz 3) Jakóbowi Wejnsztok, dostawcy kamieni polowych, takież medale do noszenia w pętlicy na takiejże wstążce.

Przy odbytej w Urzędzie Leśnym Gostynin d. 7 (19), 8 (20) i 11 (23) Kwietnia r. b. licytacji na sprzedaż drzewa z cięć w 12-tu obrębach Leśnictwa Gostynin, niektórzy z konkurentów zmówili się, ażeby niepodwyższać cen na licytacji publicznej, a po jej ukończeniu odbyć prywatnie pomiędzy sobą na drzewo to licytację.

Na pewność dotrzymania swego zobowiązania współsprawcy tego przestępstwa złożyli kaucje. Jakoż istotnie, po ukończeniu licytacji publicznej, zebrali się oni w innej wsi, drzewo o którem mowa w drodze prywatnej pomiędzy sobą licytacji sprzedali za cenę wyższą i podzielili się nieprawnym zyskiem.

Ustanowiona z polecenia JW. Hrabiego Namiestnika Królestwa oddzielna Komisja, pod prezydencją Jenerał-Majora Rozwadowskiego, przestępstwo powyższe wykryła i zabezpieczyła Skarbowi odzyskanie zrządzonej szkody.

JW. Hrabia Namiestnik mając sobie przedstawiony stan sprawy takowej, rozkazał winnych dopuszczenia się powyższego przestępstwa, spełnionego z celem zrządzenia Skarbowi szkody, pociągnąć do odpowiedzialności podług przepisów prawa.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 11 (23) Lipca.

Telegraf przyniósł nam wczoraj tak ważną wiadomość z Paryża, iż przyjmujemy ją z wielką ostrożnością i czekamy na jej potwierdzenie. Zaledwie zostało podpisane zawieszenie broni, już Austrja niby zgadza się na wyłączenie jej ze Związku niemieckiego i uznanie za prawne wszystkiego, cokolwiek będzie uczynione bez jej udziału w przedmiocie przekształcenia Niemiec. Jeżeli wiadomość ta jest prawdziwą, a układy, dla prowadzenia których wysłani zostali z Wiednia do głównej kwatery pruskiej hr. Karolyj, bar. Brenner i feldzeugmistrz Degenfeld, uwieńczone będą zawarciem pokoju, to w systemie państw europejskich ostatecznie zniszczony zostanie porządek rzeczy ustanowiony przez traktaty z 1815 r., i dla cesarstwa austrjackiego otworzy się nowy punkt ciążenia. Przyszłość ta nie jest odległa; za cztery dni, gdyż pięciodniowe zawieszenie broni zaczęło się dopiero od południa dnia wczorajszego, — nastąpi jedno z dwóch: albo podpisane zostaną przedugodne punkta pokoju, albo zostanie wznowiona wojna.

Tymczasem kiedy jeszcze toczyły się układy o zawieszenie broni, nawet w sam dzień jego podpisania, miało miejsce gorące spotkanie pomiędzy prusakami a austrjakami pod Presburgiem, w którem, jak przynajmniej donosi telegram wiedeński, zwycięztwo pozostało po stronie austrjaków; na dwa dni zaś przedtem, austrjacy pobili flotę włoską pod w. Lissa. Według doniesień wiedeńskich zresztą, włosi wszędzie są pokonywani, czego dowodzi też niżej zamieszczony telegram. W rubryce z „widowni wojny", czytelnicy znajdą jeszcze niektóre godne uwagi wiadomości o działaniach wojennych przed zawarciem zawieszenia broni.

Ciekawe, jakkolwiek mające już tylko historyczne znaczenie, były rozprawy w angielskiej izbie gmin na posiedzeniu 20-go b. m., na którem p. Laing przemawiał za nieinterwencją w Niemczech; według niego, wielkie i niezależne Włochy i Niemcy są korzystne dla interesów Anglji, Europy, a nawet samej Austrji. P. Laing wyrażł nadzieję, że gabinet bez odwołania się do izb nie przedsięweźmie zbrojnej interwencji. Następnie p. Horsman wykazywał różnicę francuzkich i angielskich interesów. Anglja pragnie aby Włochy i Niemcy były potężne i niezależne, Francja zaś przeciwnie. Austrja dla własnego i powszechnego interesu powinnaby ustąpić z Włoch i Związku Niemieckiego, p. Bismarck zaś w istocie ma na widoku wielkie, dla ogółu pożyteczne cele. Bowyer oświadczył się na korzyść Austrji i katolicyzmu. P. Gladstone wyraził współczucie dla walki o niezależność Włoch i Niemiec. Według niego hegemonja Prus będzie dla wszystkich dobrodziejstwem; Austrja zaś ma dostateczne pole do działania i zewnątrz Niemiec. Minister spraw zagranicznych p. Stanley zaprzeczył pogłoskom o zbrojnej interwencji; Anglja względem nikogo nie zobowiązała się, i popierała projekt francuzki co do rozejmu tylko ze względów ludzkości, lecz po odrzuceniu go nikomu nie udzielała nieproszonej rady. O ile mu było wiadomo, Francja nie zamierzała także zbrojnej interwencji. Anglja zresztą nie może udzielać rad Austrji, nie znając dokładnie warunków pokoju postawionych przez Prusy. Według jego zdania, utworzenie oddzielnego silnego państwa w północnych Niemczech, nie sprzeciwia się interesom Anglji. W końcu minister ten oświadczył, że gabinet w każdym razie, o ile możności, będzie zasięgał zdania parlamentu.

Na posiedzeniu izby lordów tegoż samego dnia, lord Strafford Redcliffe, który tak długo był ambasadorem angielskim w Konstantynopolu, podjął kwestję księstw naddunajskich, żądając złożenia dotyczących jej dokumentów dyplomatycznych i wnosząc, że Prusy, zapewne w związku z innemi planami przekształcenia, popierały hospodara. Bezwględna nieinterwencja w obec jawnego pogwałcenia traktatów, według jego zdania była niemożliwa i dla tego żądał aby parlament roztrząsnął tę sprawę, a gabinet wynurzył o niej swe zdanie. Lord Derby oświadczył na to, że złożenie dokumentów jest niemożliwe, a interwencja Anglji byłaby niewczesna. Państwa mające udział w konferencji nie uznały jeszcze księcia hohenzolernskiego za hospodara, ale tylko odradzały Porcie przedsięwzięcie gwałtownych kroków. W końcu lord Derby a za nim hr. Russell, wyrazili nadzieję pokojowego załatwienia, zaś lord Strafford Redcliffe cofnął swój wniosek. Z tego oświadczenia można wnioskować, że sprawa księstw naddunajskich nie została jeszcze tak ostatecznie uregulowana jak donosiły dzienniki francuzkie i pruskie. Obok tego dzienniki południowo-niemieckie podają wiadomość, która gdyby się sprawdziła, mogłaby budzić obawy powstania kwestji wschodniej. Według tej wiadomości, król grecki wysłał do Konstantynopola posła, z żądaniem objaśnień co do nagromadzenia wojsk tureckich na granicy greckiej. W razie gdyby te objaśnienia były niedostateczne, miało nastąpić zerwanie stosunków dyplomatycznych.

Zaledwie w Hiszpanji przytłumione zostało ostatnie powstanie wewnętrzne, kiedy nadchodzi wiadomość z Hawanny, że w jej kolonji Puerto Principe wybuchło 27-go z. m. powstanie kreolów, i że powstańcy pobiwszy wysłane przeciw

nim wojska hiszpańskie w liczbie 7,000 ludzi, pociągnęli w góry; stan rzeczy stał się jeszcze zawikłańszym z tego powodu, iż chilijczykowie nadesłali posiłki powstańcom, i cztery chilijskie fregaty w pobliżu Nuevita wysadziły na ląd 2,000 wojska.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczoną poniżej korespondencję ze Lwowa.

Telegramy.

Paryż, *21-go lipca.* **Według pewnych wiadomości, Austrja przystała na propozycje Francji, co do wystąpienia z niemieckiego Związku, i uznania rekonstrukcji takowego bez swego udziału.**

Frankfurt, *21-go lipca.* **Falckenstein został mianowany gubernatorem Czech, Manteuffel zaś naczelnym wodzem armji meńskiej. Frankfurt ma zapłacić jeszcze 25 miljonów zł. reń. kontrybucji wojennej. Podobno reprezentacja miejska oświadczyła, iż nie jest w stanie tego dopełnić.**

Paryż, *21-go lipca.* **Według wiedeńskiego raportu urzędowego, o bitwie morskiej pod Lissą, 20-go b. m., po południu, austrjacka flota atakowała włoską, składającą się z 23 statków, a między nimi 12 fregat pancernych. Po gwałtownej walce, w której dwie włoskie fregaty pancerne zostały zniszczone, flota włoska uciekła, a Lissa od nieprzyjaciela została uwolniona. Flota austrjacka pozostała zdolną do walki.**

Wiedeń, *22-go lipca (urzędowy).* **Brygada Mondela, wzmocniona przez 14-ty pułk piechoty, kilka baterij i szwadronów 2-go korpusu armji, odparła dziś zwycięzko, silny atak nieprzyjaciela na Blumenau na północo-zachód od Presburga.**

Wiedeń, *22-go lipca.* **Od dziś od południa rozpoczyna się wstrzymanie działań wojennych pomiędzy austrjackiemi a pruskiemi wojskami. Poseł austrjacki, hr. Karolyj, baron Brenner i feldzeugmistrz Degenfeld udali się z misją do głównej kwatery pruskiej. — Tyrolskie dowództwo wojskowe donosi z Comaro pod 21-ym: Nieprzyjaciel, który z wielką siłą wkroczył do Val di Ledro i Judikarji, dziś został atakowany. Pułkownik Montluisant z 3-ma bataljonami, wdrapał się na 6,000 stóp wysoką górę Pichea, szturmował Pierre di Ledro i Ręcecca, gdzie znajdowało się 12,000 nieprzyjaciela, wziął do niewoli 1,000 ludzi i cofnął się na stanowisko na górze Pichea, podczas kiedy nieprzyjaciel nie śmiał go ścigać. Jenerał-major Kaim, z częścią swej brygady i półbrygadą podpułkownika Höfflern, odparł do Condino nieprzyjaciela stojącego w Judikarji i wziął 40-ujeńców. Straty nieprzyjaciela, oprócz jeńców, są bardzo znaczne.**

Z widowni wojny.

* *Nordd. A. Z.* z 20-go b. m. podaje następujący list króla pruskiego do królowej o bitwie pod Königgrätzem: „Horzyce (Horsitz), 4 lipca 1866 r. Dnia 2-go b. m. około g. 3-ej po południu wyjechał ztąd Fryderyk Karol, po radzie wojennej, na której postanowiono dać jeden lub dwa dni wypoczynku wojskom zmęczonym pochodem i bitwami. Lecz o wpół do 11-ej wieczorem przybył do mnie znowu jenerał Voigts-Rheetz i zdał mi raport z dokonanego w tym dniu rekonesansu, z którego okazało się, że znaczne masy nieprzyjacielskie poruszały się od godziny 8-ej do 3-ej od strony Josephstadu i Königgrätzu z tej strony Elby, jeńcy zaś zeznali, że armja austrjacka koncentruje się pomiędzy Elbą, Bystrzycą i Königgrätzem; zaproponowano mi przeto, ażebym skorzystał z tej sprzyjającej sposobności, że armja nieprzyjacielska chce, jak się zdaje, stoczyć walkę z tej strony Elby, i ażebym wyzwał ją do boju W tym celu, korpusy 2-gi, 3-ci i 4-ty pierwszej armji miały stanąć w środku, mając przed sobą Sadowę; jenerał Herwarth, z 1½ korpusem, miał posunąć się przez Nechanice na lewe skrzydło, a Fritz (książę następca tronu), z gwardją i z 1-m, 5-m i 6-m korpusem drugiej armji, miał działać z Königshofu, stanowiącego jego lewe skrzydło, na lewo ku Elbie, przeciw prawemu skrzydłu nieprzyjacielskiemu. Dopiero około północy ułożyłem wszystko z jenerałem Moltke i wyznaczyłem mój wyjazd na g. 5-ą zrana, armja bowiem miała rozpocząć wymarsz tejże jeszcze nocy o g. 2-ej. Zrobiłem już był prawie 4 mile drogi i nie wierzyłem jeszcze, ażeby nieprzyjaciel mógł stać z tej strony Elby. Lecz wkrótce okazało się, że tak jest rzeczywiście. Gdy wsiadałem na konia w małej wiosce Dub, padał deszcz, który trwał, z długiemi przestankami, przez cały dzień. Przejeżdżając po przed wojskami, witany byłem stale okrzykami hura. Bitwa rozpoczęła się o g. 8-ej od ognia z dział 2-go korpusu, i w tej właśnie chwili przybyłem do Sadowej i zająłem stanowisko na wzgórzu; korpus pomieniony stał na prawo ode mnie. Dywizja Horna (8-ma) przeszła pod Sadową przez Bystrzycę i zaatakowała wzgórza pokryte lasem, lecz z powodu gwałtowności obrony, nie zdołała daleko posunąć się; 7-ma dywizja (Fransecki) rozwinęła się nieco na lewo, lecz miała również chwiejne powodzenie; Herwarth posuwający się od Nechanic, wziął udział w bitwie dopiero po upływie 1½ godziny; odtąd walka zależała w ciągu pięciu blizko godzin głównie na bitwie artyleryjskiej, przeplatanej walką piechoty w górach pokrytych lasami. Wyglądaliśmy z upragnieniem przybycia drugiej armji, gdyż z powodu tej długiej walki artylerji, ta ostatnia wyczerpała po kilkakrotnie swoją amunicję rezerwową. Walka piechoty ważyła się to na jedną, to na drugą stronę. Nareszcie spostrzegliśmy pierwsze ślady zbliżania się korpusu gwardji, lecz nie można było widzieć samej bitwy, gdyż takowa zawrzała ztamtej strony wzgorza, i można było jedynie domyślać się o niej ze skrzydłowej pozycji nieprzyjacielskiej. Pomimo tego obejścia i pomimo stopniowego, bardzo wolnego posuwania się naprzód jenerała Herwartha, nieprzyjaciel stawiał jeszcze w środku silny opór. Posłano przeto 5-tą brygadę (Schimmelmanna), mianowicie 48-my pułk gwardji, dla poparcia ataku na środek. Przejeżdżałem pomiędzy szeregami pułków, które witały mnie głośnemi okrzykami, podczas gdy Piefke trąbił marsz: Heil Dir im Siegerkranz; była to wspaniała chwila. Naraz ogień artyleryjski w środku pozycji stał się słabszym i zażądano jazdy, co było znakiem, że nieprzyjaciel zaczyna chwiać się. Wówczas opuściłem wzgórze, na którem stałem, gdyż zwycięztwo zaczęło się decydować na skutek ataku dokonanego z boku przez drugą armję, i pomknąłem naprzód na czele jazdy. Tu napotkałem najpierw drugą dywizję gwardji i pułk fizyljerów gwardji, posuwających się szybko naprzód *tambour battant* i mających już 12 dział zdobytych. Radość, która wybuchła gdy wojska te ujrzały mnie, jest niepodobna do opisania; oficerowie całowali mnie po rękach, na co musiałem tym razem zezwolić, i toż samo miało miejsce gdy posuwałem się wśród ognia dział coraz bardziej naprzód, przechodząc od jednych oddziałów do drugich, które wszystkie wydawały bez końca okrzyki hura! Są to chwile, których trzeba doznać, ażeby módz je zrozumieć. W ten sposób spotkałem także wojska 1-go, 6-go i 5-go korpusu armji, oraz mój pułk piechoty, gdyż inne wojska, ścigając nieprzyjaciela, były już za daleko. Wówczas to wysunęły się naprzód nasze pułki jazdy, zawrzała w moich oczach mordercza bitwa kawaleryjska, Wilhelm na czele swej brygady, 1-szy pułk dragonów gwardji, huzary Ziethen'a, 11-ty pułk ułanów (Hohenlohe), przeciw kirasjerom i ułanom austrjackim, którzy zostali całkiem rozbici; pole bitwy, przez które zaraz potem przejeżdżałem, przedstawiało straszny widok, będąc pokryte porąbanymi austrjakami, martwymi i żyjącymi jeszcze. Potem znowu piechota współubiegała się z jazdą aż do skraju doliny Elby, w którym to punkcie, ztamtej strony rzeki, strzelano jeszcze granatami, i wjechałem w ten właśnie ogień, z którego mnie Bismarck usunął. Jeździłem jeszcze naokoło dla powitania wojsk, których dotąd nie widziałem, i spotkałem Mutiusa, Württenberga i Bonina! Wszystkie te przywitania są trudne do opisania! Nie spotkałem Steinmetza i Herwartha. Jakżeż wyglądało pobojowisko! Naliczyliśmy 35 dział, lecz zdaje się, że zdobyliśmy ich przeszło 50, oraz znaczną liczbę sztandarów; wszędzie leżały na ziemi karabiny, tornistry; mamy dotąd 12,000 jeńców, tu znajduje się 50 oficerów wziętych do niewoli. Lecz medal ma także swą odwrotną stronę: straty nasze nie zostały jeszcze obliczone, muszą być atoli znaczne. Musisz już wiedzieć, że jenerał Hiller z gwardji poległ; jest to wielka strata! Antoni Hohenzollern dostał w nogę 4 kule karabinowe! Nie wiem, jak się on ma dziś; miał on potykać się bardzo walecznie. Erckert został ciężko raniony, również jak i pułkownik Obernitz, który ma ranę na głowie. Pierwszy pułk gwardji poniósł tak wielkie straty, że z dwóch bataljonów utworzono jeden! W jakiem usposobieniu ducha znajdowałem się, możesz sobie wyobrazić! Cisnęły się uczucia dwojakiego rodzaju: radość i boleść! Nareszcie spotkałem się późno, o g. 8-ej, z Fritzem i jego sztabem. Jakaż to chwila po tem wszystkiem czego doznaliśmy i w wieczór podobnego dnia! Doręczyłem mu sam order *pour le mérite*, tak iż popłynęły mu łzy, gdyż nie otrzymał on mego telegramu, w którym donosiłem mu o ozdobieniu go tym orderem. Była to zatem niespodzianka. Zczasem wszystko ustnie zakomunikuję. Przybyłem tu dopiero około godziny 11-ej bez wszystkiego, tak iż obozowałem na sofie."

* *Berlin, 20 lipca.* Kwatera główna armji pruskiej znajdowała się 18-go wieczorem w Nikolsburgu, przy samej granicy dolnej Austrji, a straż przednia pruska uwija się już w tej chwili tak blizko Wiednia, że jest bezwątpienia w możności widzieć wyraźnie wysoką wieżę św. Szczepana, będącą oznaką Wiednia. Również część królestwa węgierskiego weszła już do zakresu działań wojennych armji pruskiej, część bowiem armji księcia Fryderyka Karola przeszła pod Szakolczą (Skalitz) przez rzekę March i manewruje na lewym brzegu tej rzeki przeciw Presburgowi, jednocześnie zaś główne siły tej armji znajdują się w marszu ku Wiedniowi. Przejście przez rzekę pod Szakolczą (Skalitz) miało jedynie na celu przerwanie komunikacji na szosie wiodącej z Holics do Presburga i zasłonięcie lewego skrzydła, gdyż podług otrzymanego telegramu, walka ma być stoczona pod Florisdorfem lub na polach nad rzeką March, i dla tej to walnej bitwy trzymane są zapewne w gotowości, na prawym brzegu rzeki March, główne siły pierwszej i drugiej armji, które działają w ścisłym ze sobą związku. O obecnem rozmieszczeniu wojsk zostających pod dowództwem jenerała Herwartha, nie ma na teraz dokładnych wiadomości, lecz podług informacij z Wiednia, datowanych 16-go b. m., muszą się one już znajdować tuż nad Dunajem, mniej więcej naprzeciw miasta Tuln. Z tegoż źródła pochodzi także wiadomość, że jenerał Mülbe posuwa się przez Pragę i Budziejowice (Budweis) z silnym korpusem na Linz. Walka przeto nad Dunajem wybuchnie jednocześnie na bardzo rozległej linji, na lewym brzegu tej rzeki, tak iż austrjacy zmuszeni zostaną do nadzwyczajnego rozdrobnienia swych sił, jeżeli zechcą bronić wszystkie naraz punkta zagrożone. Trudno powiedzieć dokładnie, jak silne są wojska, któremi austrjacy mogą rozporządzać nad Dunajem; w każdym atoli razie, wojska ich nie mogą być liczniejsze od armji pruskich. Z armji północnej, bezpośrednio po bitwie pod Königgrätzem, cofnęły się do Wiednia korpus Gablenza i część wojsk saskich, a oprócz tego posłano tamże z Ołomuńca 40 pociągów z wojskiem; z armji przeto północnej, może stać obecnie nad Dunajem 60 do 70,000 ludzi, liczba zaś wojsk ściągniętych tam z Węgier i Chorwacji, wynosi nie więcej jak 40 do 50,000 ludzi; z armji zaś włoskiej, Austrja może rozporządzać na północnym placu boju najwyżej 50,000 ludzi; razem przeto około 170,000 ludzi ma bronić pozycij ciągnących się na 25 mil wzdłuż. W Czechach 250,000 świeżych wojsk austrjackich nie były w stanie utrzymać się w pozycji dogodniejszej i mającej krótszą stosunkowo linję. Po bitwie pod Towacowem (Tobitschau), wojska austrjackie zamknięte w Ołomuńcu nie poważą się zapewne robić ze swych szańców wycieczki. — Miasto szlązkie Opawa (Troppau) zajęte zostało znowu przez oddział wojsk pruskich. *(Nordd. A. Z.)*

* *Paryż, 19 lipca. Patrie* donosi: Propozycje francuzkie w przedmiocie zawieszenia broni posłane zostaną dziś, za pośrednictwem księcia Reuss, królowi pruskiemu; królowi zaś włoskiemu zostały one zako-

munikowane wczoraj przez księcia Napoleona. Odpowiedź Austrji wiadomą będzie wówczas dopiero, gdy Prusy i Włochy sformułują swe odpowiedzi. Upłynie zatem przynajmniej trzy dni, zanim wyjaśni się niepewność sytuacji. (*Wolffs T. B.*)

* *Paryż, 20 lipca.* Dzisiejszy *Monitor* pisze: W odpowiedzi na komunikacje porobione 4-go b. m. przez cesarza Napoleona dworowi berlińskiemu, ten ostatni oświadczył, że Prusy przystaną na takie jedynie zawieszenie broni, za pomocą którego można będzie osiągnąć jednocześnie zawarcie umowy przedwstępnej do pokoju. Następnie wszczęte zostały pomiędzy gabinetami berlińskim i paryzkim układy, w ciągu których dwór tuileryjski zakomunikował mocarstwom wiodącym wojnę podstawy układu, które Prusy uznały za dostateczne dla zawarcia zawieszenia broni. Skutkiem tego rząd pruski zobowiązał się, pod warunkiem wzajemności ze strony Austrji, do powstrzymania się w ciągu 5 dni od wszelkich działań nieprzyjacielskich. W ciągu tego czasu, dwór wiedeński ma zawiadomić o swem zgodzeniu się na umówione podstawy układów. Rząd cesarza Napoleona pośpieszył z podaniem tej komunikacji do wiadomości rządu austrjackiego. Jeżeli dwór wiedeński odpowie twierdząco i Włochy dadzą zadowalniającą odpowiedź, w takim razie zawieszenie broni będzie mogło być natychmiast podpisane. (*Tamże*).

* *Frankfurt nad M., 20 lipca.* Brygada Kummera posunęła się na południe za Men i zajmie dziś Darmsztad. Prusacy zajęli już Wiesbaden i Höchst. Brygada Wrangla, oraz brygada oldenburgska i hanzeatycka, pozostają tu na załodze. Spodziewane są dalsze posiłki, złożone z bataljonów zapasowych i z kontyngensów sprzymierzonych państw północno-niemieckich. Jenerał Vogel von Falckenstein wyjechał ztąd wczoraj wieczorem. Zapewniają, że jenerał ten, dowodzący dotąd naczelnie armją meńską, otrzyma dowództwo w Czechach i zastąpiony zostanie przez jenerała Manteuffla. (*Nordd. A. Z.*)

* *Z Włoch* donoszą, że armja lądowa włoska zdobyła przyczółek mostowy w Borgoforte. W ten sposób ukończone zostały działania przedwstępne do oblegania Mantui, która to twierdza będzie stanowić prawdopodobnie najbliższy cel wojsk włoskich obleżniczych, skoncentrowanych około Borgoforte. Najsłabszym punktem Mantui jest jej strona południowa, zdobycie zaś Borgoforte ma doniosłość o tyle, o ile zbliżanie się do Mantui od tej strony będzie mogło być bez przeszkód uskutecznione. (*Tamże.*)

* *Florencja, 19 lipca.* Ze Storo, kwatery głównej Garibaldego, donoszą pod datą dzisiejszą: Na skutek ostatnich bitw i zajęcia Comlino i Val di Ledro, ochotnicy zmusili fort Ampola do bezwarunkowej kapitulacji. Atak artylerji włoskiej był bardzo silny. Austrjacy bronili się uporczywie. (*Tamże.*)

* *Florencja, 19 lipca.* O ostatnich wypadkach na placu boju, donoszą urzędownie ze Storo, pod datą 17 b. m.: Austrjacy atakowali wczoraj ochotników na górze panującej nad Storo, lecz cofnęli się po kilku wystrzałach z dział. Tegoż dnia austrjacy atakowali pod Bandone pułk Nikotery, lecz i tu zostali odparci. Ochotnicy włoscy stracili 130 ludzi w zabitych i ranionych. (*Tamże.*)

* *Brescia, 20 lipca.* Od granicy tyrolskiej donoszą pod datą wczorajszą: 12,000 austrjaków wymaszerowało z Trydentu do Inszpruku, a 13,000 stoi jeszcze w Tyrolu. Awangarda włoska stoi nad Piave. (*Tamże.*)

* *Florencja, 20 lipca.* Dnia 18 b. m. flota włoska atakowała fortyfikacje wyspy Lissa. Po zawziętej siedmiogodzinnej walce, admirał Persano zmusił do milczenia ogień z fortyfikacji miasta i z fortu St. Giorgio. Magazyn prochu wyleciał w powietrze. Włosi stracili kilku ludzi w zabitych i ranionych. Admirał Vacca stanął następnie na pozycji, ażeby nie dać czasu nieprzyjacielowi. Wice-admirał Albini połączył się z admirałem Persano. Ten ostatni zamierzał rozkazać, ażeby wojska wylądowały, gdy wtem zasygnalizowano przybycie eskadry austrjackiej, która zaczęła sposobić się do atakowania floty włoskiej. (*Tamże.*)

* *Paryż, 21-go lipca. Constitutionnel* pisze: Jesteśmy tego przekonania, że ważne powody powinny skłonić rząd austrjacki do przyjęcia propozycji pokoju, które cesarz Napoleon zakomunikował mu, i że głos Europy żąda, ażeby takowe nie zostały odrzucone. Cesarz wie zanadto dobrze, do czego głowa wielkiego państwa jest względem samego siebie obowiązany, a zatem nie może proponować nic innego, jak tylko pokój słuszny, oszczędzający uprawiedliwioną drażliwość. (*Wolffs T. B.*)

* *Berlin, 21-go lipca.* Pisma wiedeńskie obliczają, że armja pruska stanie pod Wiedniem 21-go lub 22-go b. m.; podług tych przeto kombinacij, wojska pruskie powinnyby już znajdować się w tej chwili tuż koło armji dunajskiej. Zasługuje na uwagę ta okoliczność, że jeszcze kilka dni temu austrjacy wysadzili w powietrze most na Dunaju pod Krems. W tym przeto punkcie, lewy brzeg tej rzeki pozostawiony został całkiem bez obrony, i co najwięcej austrjacy sprzeciwią się przeprawie prusaków na drugi brzeg. (*Nordd. A. Z.*)

* *Paryż, 20 lipca.* Depesza prywatna z Berlina zapewnia, że zawieszenie broni, które podpisane być ma po przyjęciu przez Austrję i Włochy warunków pokoju, trwać będzie jeden miesiąc. Taż depesza nadmienia, że jeżeli po upływie pięciu dni, w ciągu których mają być wstrzymane kroki nieprzyjacielskie, Austrja nie da żadnej odpowiedzi, w takim razie milczenie jej będzie uważane jako odmowa i pociągnie za sobą niezwłocznie wszczęcie na nowo kroków nieprzyjacielskich. (*La Patr.*)

* *Berlin, 21 lipca.* Armja meńska rozkwaterowała się w Frankfurcie i oczekuje lada chwila na przybycie oddziałów pruskich i hanzeatyckich, przeznaczonych do jej wzmocnienia, ażeby uderzyć na przeciwnika ze świeżemi siłami, w samem sercu jego własnego kraju. O 8-ym korpusie armji związkowej powiadają, że zamierza on połączyć się z bawarczykami. Trudno atoli zrozumieć, jak to może być obecnie przywiedzione do skutku, kiedy o tem nie pomyślano w ciągu czterech tygodni, wśród jak najbardziej sprzyjających okoliczności. (*Nordd. A. Z.*)

* Senatorowie frankfurtscy Bernus i Speltz uwolnieni zostali, jak skoro zobowiązali się słowem honoru, że udadzą się do Kolonji. Pułk pruski N. 19, zabrał pod Höchst jeszcze jeden heski tabór pontonowy. Powiadają, że 8-my korpus związkowy przeniósł swą kwaterę główną do Heppenheim, zkąd okazuje się, że zaniechał na teraz zamiar połączenia się z bawarczykami w dolinie Menu.

* *Paryż, 20 lipca.* Depesza z Rovigo donosi o przybyciu księcia Napoleona do kwatery głównej króla Wiktora Emanuela. Książę przyjechał do Bolonji we środę, o godzinie 10-ej przed południem, lecz z powodu nadzwyczajnego ruchu na drodze żelaznej, zdołał wyjechać do Ferrary dopiero o godzinie 4-ej po południu. Natychmiast po przybyciu do kwatery głównej, książę zawiązał stosunki telegraficzne z Paryżem. (*La Patr.*)

* Panuje obecnie jak największa tajemnica co do działań armji włoskiej. Korespondenci bawiący w obozie zachowują zupełne milczenie. Wiadomo jedynie, że król, Cialdini, Garibaldi i Ricasoli są z sobą w jak największej zgodzie. Ten ostatni, będący, rzec można, duszą Włoch, jeździ nieustannie pomiędzy trzema kwaterami głównemi nad Po, Minciò i w Tyrolu. Garibaldi wyjechał, lecz nie wiadomo dokąd. Cialdini znajduje się w Padwie, lecz nie wiadomo, dokąd uda się on ztamtąd. Jedni powiadają, że posunie się on do Tyrolu, inni przypisują mu zamiar skierowania się do Wenecji, inni znowu do Trjestu. To tylko nie ulega wątpliwości, że został obmyślany plan działania. (*Nordd. A. Z.*)

* *Florencja, 20 lipca.* Z Rovigo donoszą: Austrjacy wznoszą baterje pod Mestre, na drodze z Padwy do Treviso. Komendant twierdzy Werony wydał rozkaz, ażeby mieszkańcy zaopatrzyli się w żywność na trzy miesiące. Mosty zostały poburzone na drodze od Belluna do doliny Brenty, dla przecięcia komunikacji z Cadore. Austrjacy opuścili Belluno i Feltre. (*Tamże*).

* *Frankfurt n. M., 21 lipca.* Wszystkie wojska załogi opuszczają dziś Frankfurt i udają się z całym korpusem na południe. Załogę tutejszą stanowić będą nadal batajlony, które tylko co tu przyszły, oraz jedna baterja artylerji, pod dowództwem pułkownika Kortzfleisch'a. Na teraz nikt nie wierzy, ażeby przedsięwzięte zostały działania przeciw Moguncji. Dywizja Bayera posuwa się z Hanau przez Aschaffenburg ku południowi. (*Wolffs T. B.*)

* *Wiedeń, 21-go lipca (urzędowy).* Wczoraj po południu flota włoska składająca się z 23 statków, pomiędzy któremi znajdował się statek taranowy *Giffendatore* (Affendatore?) i 12 fregat pancernych, pod Lissą została atakowana przez austrjacką eskadrę pod dowództwem Tegethofa. W toku gwałtownej walki, wielka włoska fregata pancerna, została zatopiona przez austrjacką fregatę pancerną *Ferdinand Max*; dwie inne fregate pancerne, nie zdołały nikogo z osady uratować. Austrjacki okręt linjowy *Kaiser*, otoczony przez 4 fregaty pancerne włoskie, jedną zatopił, i odparł wszystkie, straciwszy przytem fokmaszt, bugspriet i 22 ludzi w zabitych i 82 w ranionych. Austrjacka eskadra zupełnie zdolna jest do walki, a uszkodzenia są bardzo nieznaczne. Po kilkogodzinnej bitwie, flota włoska odparta i ścigana, zupełnie opuściła Lissę.

* Donoszą, że do oddziałów wojsk austrjackich przeznaczonych do obrony Tyrolu w Valstagona i Val Schio odesłano posiłki. (*La Fr.*)

* *Heidelberg, 18 lipca.* Kwatera główna księcia Aleksandra heskiego znajduje się obecnie w Walburgu. Książę nassauski udał się do Waldürn. Materjały drogi żelaznej nekarskiej są tu zabezpieczone. (*Nord*).

* *Florencja, 19 lipca.* Książę Napoleon przybył do Ferrare. Książę Amadeusz objął dowództwo nad swoją brygadą kawalerji. (*Nord*).

* *Florencja, 20 lipca.* Książę Napoleon przybył do kwatery głównej w Rovigo. Książę Carignan i minister wojny przesłali jenerałowi Garibaldemu powinszowania za czyny dokonane przez niego w Ampola i Condino. (*Nord*).

* *Monachjum, 19 lipca.* Rozpoczęło się już regularne oblężenie Moguncji. Statki przestały kursować. Cyrkulacja na drodze żelaznej została zawieszona. (*Tamże*).

---

* (Wyjazd Najjaśniejszej Pani z Moskwy). Odjazd Najjaśniejszej Pani ze stacji Chimskiej na Mikołajewskiej kolei żelaznej do St.-Petersburga był naznaczony na niedzielę, 3-go lipca o godzinie $6^1/_2$ po południu, według zegaru moskiewskiego. Monarszy pociąg miał zatrzymać się na dwóch stacjach w gub. moskiewskiej: Chimskiej i Klińskiej, i na obydwóch miejscowi mieszkańcy okazali gorliwą pomoc w ubraniu kwiatami tych stacij, pod kierunkiem znanego w Moskwie z hodowli kwiatów Fomina. Girlandy, wieńce, cyfry z kwiatów, nadawały budowlom nader efektowny widok, a w ogóle przyozdobienie odznaczało się nadzwyczajnym gustem. Kolumny zewnętrznej fasady były obwinięte w liście i kwiaty. Wieść o mającym nastąpić przejeździe, ściągnęła w dniu oznaczonym na obie stacje ogromne tłumy ludu. Przybycie Jej Cesarskiej Mości do Chimek nastąpiło o kilka minut wcześniej wyznaczonego czasu. Jej Cesarskiej Mości towarzyszyli, Ich Cesarskie Wysokości Wielcy Książęta Sergjusz i Paweł Aleksandrowicze i Wielka Księżniczka Marja Aleksandrówna. W orszaku Jej Cesarskiej Mości znajdowali się: wielki marszałek hworu hr. Szuwałow, koniuszy hr. Strogonow, książę P. Wiaziemski, frejliny hr. Tołstoj i bar. Frederyks. Na stacji przyjmował Najjaśniejszą Panię moskiewski jenerał-gubernator, ks. Wł. Dołgoruki, i niektóre z najdostojniejszych osób towarzystwa moskiewskiego. Głośne „hura,“ które rozeszło się zaraz po wyjściu Jego Cesarskiej Mości z powozu, zagłuszyło dźwięki hymnu narodowego, wychodzące z leżących przy stacji krzewów ogrodu, gdzie była ustawiona muzyka nieswieżskiego pułku grenadjerów. Najjaśniejsza Pani, w ciągu kilku minut do chwili odjazdu, zachwycała się pięknym improwizowanym ogrodem; czerwone sukno, położone od dworca do wagonu Jej Cesarskiej Mości, całkiem było pokryte kwiatami, pomiędzy któremi wiele było egzotycznych. Bezustanne „ura“ i dźwięki hymnu towarzyszyły Cesarzowej ze stacji Chimskiej. Moskiewski jenerał-gubernator miał szczęście odprowadzać Jej Cesarską Mość do stacji Klinskiej, gdzie pociąg przybył o godzinie ósmej wieczorem, według zegaru moskiewskiego, spotkany równie pełnym zapału przyjęciem. Zdawało się, że tam tłumy były jeszcze większe niż w Chimkach. Jej Cesarską Mość przyjmowali na stacji, kliński marszałek szlachty i reprezentanci miejscowej gminy; Najjaśniejsza Pani przeszedłszy po dywanie kwiatowym, pośród improwizowanego ogrodu z cyframi i girlandami kwiatów, raczyła wejść do pokojów cesarskich, gdzie podano herbatę. Cały przeciąg półgodzinnego pobytu Najjaśniejszej Pani na stacji, muzyka pułku lejb-jekaterinosławskiego grenadjerów wykonywała takie utwory, jakie Monarchini lubiła słuchać, kiedy muzyka ta była wzywana do wsi Ilinskoje. Podczas kiedy Jego Cesarska Mość piła herbatę, naprzeciwko okna rotundy, w ogródku, spalony został różnokolorowy fejerwerk. Jenerał-gubernator, który przysłał na stację kwiaty w wielkiej ilości i prześlicznego wyboru, zajmował się tak przysłaniem muzyki, jak i urządzeniem fejerwerku. Z początku zajaśniała brylantowa cyfra Jej Cesarskiej Mości, potem wspaniała waza na piedestale, pełna kwiatów. Efekt różnokolorowych ogni był nadzwyczaj udatny i zupełny, czego nie można było spodziewać się, wnosząc z tego, że ciemność pomagająca efektowi fejerwerków jeszcze nie nastąpiła. Na stacji Klińskiej, mieszkańcy Moskwy pożegnali Jej Cesarską Mość, przepełnieni życzeniem i nadzieją zobaczenia Jej znów wkrótce w pierwszotronowej stolicy. Już pociąg znikł z widnokręgu, a pożegnalne „ura“ nie umilkało. Damy na pamiątkę tego dnia dzieliły pomiędzy siebie cyfry i girlandy. (*Mosk. Wied.*)

---

* (Wyrażenia uczuć wiernopoddańczych, z powodu zamachu na ży-

cie Najjaśniejszego Pana.). *Siew. Pocz.* **podaje następujące najpoddanniejsze adresa:**

Od obywateli m. Wołokołamska; od obywateli m. Jelni; od mieszkańców m. Pawłograda; od mieszkańców m. Wielikij Ustiug; od mieszkańców m. Wielska; od szlachty Prokopeńko-Czopowskich ze wsi Czopowicz w pow. radomyślskim; od uczennic szkoły żeńskiej pani Cuchonow; od parafjan wsi Staraja Rudnia w gub. smoleńskiej; od obywateli wiejskich pow. wołokołamskiego; od głowy miejskiego m. Mosalska; od włościan 2-go rewiru polubownego w powiecie kadnikowskim; od włościan powiatu kozelskiego z włości: hubińskiej, strieleńskiej, juriewskiej, korubieńskiej, piekowskiej, burnaszewskiej, kosteszewskiej, kołodezkiej i kamieńskiej; pow. suzdalskiego włości szumiłowskiej i różnowskiej; pow. szujskiego włości wasilewskiej; pow. mielenkowskiego włości czerejewskiej; pow. bielskiego włości kozulińskiej; pow. moskiewskiego włości: wsieswiatskiej, durykińskiej, czasznikowskiej, troickiej, szyrkizowskiej i tajnińskiej i 3-go polubownego rewiru; pow. jekaterynosławskiego włości nikolskiej; pow. niżniediewickiego włości znamieńskiej; gub. smoleńskiej: włości kapyrewszczyńskiej, podsielickiej, suszczewskiej, kołagińskiej, pieczeniczeńskiej, gorkińskiej, nikonowskiej, sajtowskiej, słobodzkiej, kubarowskiej, zakupskiej, oziereckiej, wierchowie-małyszkińskiej, lapkińskiej, seliszczeńskiej, achtyrskiej, mosałowskiej, baturyńskiej, budeńskiej, spas-wołżeńskiej, carowo-zajmiszczeńskiej, spas-telepniewskiej, uspeńskiej, fowiszczewskiej, szujskiej i 1-go polubownego rewiru w pow. rosławlskim; pow. nowogrodzkiego: włości szymskiej, apraksińskiej, pelgorskiej i lubańskiej; pow. halickiego włości bogczyńskiej; pow. wolskiego włości pietropawłowskiej; pow. karsuńskiego włości repiejewskiej; pow. kniahinińskiego włości gordiejeńskiej i stryginskiej; pow. ardatowskiego włości wyksuńskiej i pow. peterhofskiego włości gostilickiej.

---

* (Kronika kościelna). Ośmiodniowy odpust Matki Boskiej Skaplerznej w kościołach: po-karmelickim na Krakowskiem-Przedmieściu, u karmelitów na Lesznie i Panny Marji, rozpoczęty w zeszły poniedziałek, obchodzonym był przez cały tydzień, wczoraj zaś w ostatnim z kościołów pomienionych podczas sumy celebrowanej przez ks. Knapińskiego, artyści muzyczni wykonali mszę Szidermejera. W zeszły czwartek na cześć św. Wincentego à Paulo odprawione było nabożeństwo odpustowe w kościele Śto-Krzyzkim; wotywę odprawił ks. Łaszcz, sumę celebrował ks. Grzesiewicz, nieszpory intonował ks. Konopnicki, z rana miał kazanie ks. Regulski, po południu ks. Oblasiński; na zakończenie obrzędu dawane były do ucałowania relikwie św. Wincentego. Takiż odpust obchodzony był wczoraj w kaplicy instytutu św. Kazimierza na Tamce. Doroczny odpust św. Marji Magdaleny w dwóch kościołach obchodzony był dnia wczorajszego: w kościele po-dominikańskim i po-bernardyńskim; w pierwszym z kościołów tych sumę celebrował ks. Jasieński, kazanie miał ks. Karpowicz; w drugim wotywę odpustową odprawił ks. Czaczkowski, sumę celebrował ks. Czepulewicz, który zarazem był celebransem nieszporów; na sumie miał kazanie ks. Goljan, na nieszporach ks. Krajewski; amatorowie odśpiewali na chórze mszę Nideckiego. W kościele archikatedralnym i metropolitalnym św. Jana sumę celebrował ks. kanonik Sotkiewicz, kazanie miał ks. Ulanecki; artyści i chóry instytutu muzycznego wykonali mszę Ajblingera, graduale i agnus Brzowskiego; na offertorjum „Ojcze nasz" Studzińskiego, sanctus Gounoda i benedictus Rincka. W kościele księży pijarów sumę celebrował ks. Wabner, kazanie miał ks. Koperski, artyści i amatorowie pod kierunkiem pana Prochazki wykonali mszę Elsnera. Φ.

* (Kronika brukowa). Wszystkie widowiska pod otwartem niebem, począwszy od ogrodu Doliny aż do Eldorado i Orfeum, aż do Tivoli etc., jednym wielkim chórem „unisono" wyrzekają na słotny lipiec w tym roku! I mają słuszność tym razem... albowiem nietylko deszcz codziennie nas skrapiający, lecz w ślad za nim idące błoto i nadzwyczajne zimna, wstrzymują znaczną część publiczności od używania spacerów i wycieczek na oddalone widowiska. Sam tylko Blennow, którego cyrk zniknął w ręku wierzycieli, a akrobaci przenieśli się na inne miejsce—nie narzeka już wcale! Słyszeliśmy pogłoskę, iż Rentz, z powodu wschodzącej jutrzenki pokoju na horyzoncie Niemiec, waha się obecnie z przybyciem do Warszawy, chociaż wznosząca się budowa jego cyrku zaprzecza temu wyraźnie. Pomimo jednak tak nieprzyjaznych okoliczności, sala koncertowa w Dolinie napełnia się często na harmonijne wezwanie orkiestry Bilsego, która posiada zawsze trwałe i zawsze zasłużone współczucie publiczności tutejszej. P. Kreutzberg przeniosłszy swoją klatkę z lwami i chińczyków do ogrodu położonego przy Belwederskiej alei wprost pałacu hr. Pusłowskiego, wabi dość licznych widzów, którzy pomimo zgrozy i drżenia nerwów patrzą jednak chciwie na niebezpieczne ze zwierzętami igraszki młodej Augusty, wchodzącej do klatki ich, jakby tam zamiast lwów ryczących, śpiewały łagodne kanarki. P. Maximo i panna Barthola, dwaj azteki wraz z albinosami, przed zamierzonym wkrótce wyjazdem, licznie odwiedzani bywają, a i obrazom niknącym w resursie obywatelskiej nie zbywa na chętnych i oceniających to piękne widowisko widzach. Teatr-Rappo, zdaje się stanowi wyjątek od wszystkich innych widowisk; pomimo bowiem deszczu, zimna, i odległego miejsca, wszystkie bilety codziennie prawie rozkupione bywają, a nieraz na godzinę przed rozpoczęciem spektaklu kasa zamyka swoje okienko. Od kilku dni wystawiana tam pantomina 2 aktowa „Hrabia Alziaga", w której duchy ukazują się tak widocznie, a doskonałość maszynerji podziwienie wzbudza—gromadzi całe tłumy ciekawych spektatorów. Istotnie teatr Rappo, zasługuje na szczególniejsze względy: wszystko tam urządzone praktycznie, wykonane z elegancją i szykiem, a bogate i świeże kostjumy, piękne kobiety i nadzwyczaj zręczni ekwilibryści lub komicy, słowem, cały personel jego, po nad którym dominuje sam Rappo ze swojemi herkulicznemi ćwiczeniami—posiada niezaprzeczone prawo do tak świetnego powodzenia, jakim od chwili przybycia do Warszawy aż dotąd się cieszy. W tych dniach na scenie tego teatru daną będzie pantomina wojenna, odpowiednia do obecnego czasu, w której maszynerja i całe efekta expozycji urządzone być mają z zadziwiającą dokładnością. Zresztą, teatr Rappo wzmocni jeszcze i urozmaici swoje widowiska arcydowcipnemi sztukami nowego a rozsławionego po berlińskich gazetach parodysty i komicznego fortepjanisty p. Maksa Reichmanna, który przybył wczoraj i w przyszły czwartek poraz pierwszy wystąpi.—Wspominając o wszystkich widowiskach, musimy dodać, że i sale obydwóch teatrów, może właśnie z powodu dżdżystej i zimniejszej pory, bywają nie rzadko nawet, napełnione.—Pan J. Mieczkowski, którego zakład fotograficzny odznacza się, nie tylko wybornem wykonaniem wszelkich produkcij, lecz nadto jeszcze i zabiegłością nieustanną, wydał już portrety obojga zamordowanych małżonków Roszkowskich wraz z dwoma synami, którzy spali w pobocznym pokoju podczas owej sztraszliwej nocy. Lecz najciekawszym jest portret samego mordercy, wykonany już po uwięzieniu go, przez tenże sam zakład fotograficzny. Nie potrzeba nawet kajdan, któremi obarczone są ręce i nogi złoczyńcy, ażeby z ohydnej fizjognomji odgadnąć jak nikczemna dusza przebywa w tem ciele. W istocie, twarz zabójcy jest ciekawym dla psychologów okazem. *Al.*

* (Wypadki). Onegaj z rana, dwóch robotników pracujących przy budowie wozowni pod Nr. 2929/30, mianowicie Andrzej Szuf lat 73 i Błażej Lewicki, lat 77, przez własną nieostrożność spadli z rusztowania z wysokości 1-go piętra i ulegli silnemu potłuczeniu. — Tegoż dnia, Jan Hursztenfert, robotnik, reperując dach w koszarach artyleryjskich w Łazienkach, spadł z takowego i złamał sobie lewą nogę. — Również tego dnia, starozakonny Abram Childenberg, stolarz, pokłóciwszy się z żoną, ranił ją w głowę.

---

* (Materja Muratorego). *Berlin, 21 lipca.* Piszą z Paryża, że od kilku tygodni już, dzienniki włoskie zwracały uwagę na wynalazek, niejakiego p. Muratori, przyrządzania najcieńszej materji w taki sposób, iż kulka karabinowa przez nią nie przejdzie. P. Muratori znajduje się obecnie w Paryżu. Tamtejszy komitet artylerji zarządził w tym względzie próby z podziwienia godnemi skutkami: kulka karabinowa nie przeszyła bowiem lekkiej i cienkiej materji, której na pokrycie piersi i plec człowieka, potrzeba zaledwie dwa funty. W skutku sprawozdania z zarządzonych prób, p. Muratori przyjęty zostanie jutro przez cesarza. (*N. Preus. Z.*)

* (Droga żel. lwowsko-czerniowiecka). Roboty około budowy tej drogi, prowadzone bardzo oględnie, postępują bardzo szybko, tak iż ruch na tej linji otwarty zostanie z pewnością 1-go września r. b. Wszystko co jest potrzebnem do ruchu na tej drodze, zostało już zwiezione lub znajduje się w drodze. (*Krak. Z.*)

* (Cholera). Podług wiadomości urzędowych, wydarzyły się pojedyńcze wypadki cholery w Kutach, Tudjowie i Śniatynie, w cyrkule kołymyjskim. W Śniatynie zmarły w ciągu 6 dni trzy osoby. Zjawieniu się tej choroby nie można wcale przypisywać charakteru epidemicznego, zwłaszcza, że jedzenie niedojrzałych owoców daje do niej powód. W Wiśniczu, na Bukowinie, cholera ustaje. (*Tamże.*)

Anglja.

* (Parlament). **Donoszą, że komisja przedłuży posiedzenia parlamentu w d. 4 sierpnia.** Na poniedziałkowem posiedzeniu izby gmin p. Laing zawiadomił, że w przyszły piątek postawi ministrowi spraw zagranicznych następujące pytanie: Czyby nie mógł złożyć izbie zapewnienia, że rząd angielski nie uczyni żadnego kroku w przedmiocie interwencji w wojnę toczącą się na stałym lądzie, za nim parlament nie wyrazi swojego zdania co do polityki interwencji? (*La Patr.*)

* (Wnioski). Izba gmin na posiedzeniu swojem z d. 17 odrzuciła na nowo wniosek dotyczący ustanowienia tajnego głosowania przy wyborach 197 głosami przeciwko 110. Na temże posiedzeniu p. Stuart Mill, sławny ekonomista zawiadomił izbę, że w imieniu pewnej liczby dam przedstawił prośbę żądającą, ażeby wolność wyborcza rozciągniętą była także do kobiet; szanowny członek dodał, że kwestja ta stanowić będzie część jego programu. (*La Fr.*)

* (Zamknięcie parlamentu). Sądzą, że posiedzenia parlamentu angielskiego mogą być zamknięte w ostatnich dniach bieżącego albo w pierwszych dniach przyszłego miesiąca. (*La Fr.*)

* (Świętowanie robotników). Donoszą z Londynu, że w północnej Anglji objawiło się wielkie świętowanie robotników. Fabrykanci chcieli zmniejszyć zapłatę robotnikom o 10%; dla tego, ci porzucili warsztaty; jeżeli sprawa ta nie będzie zgodnie załatwioną, to w końcu tego miesiąca przeszło 100,000 kowali zaświętuje. (*La Fr.*)

Austrja.

* (Cesarzowa). *Wiedeń, 18 lipca.* Cesarzowa przeniosła swą rezydencję z Budy do położonego o godzinę drogi ztamtąd „Auwinkel," gdzie zajmuje, wraz ze swemi dziećmi, trzy wille. (*Nordd. A. Z.*)

* (Rodzina cesarska). *Peszt, 16-go lipca.* Ich ces.-król. wysokoście następca tronu Rudolf i arcyksiężniczka Gizela, ciesząc się najlepszem zdrowiem, zwiedzili wczoraj Peszt. Po rozpoczętych wczoraj werbunkach ochotników, zebrano prawie trzy części kontyngensu peszteńskiego. Liczba zgłaszających się była bardzo wielka, ale nie wszystkich uznano za zdatnych. Deak odjechał wczoraj do swojej letniej rezydencji Szent-Laszlo. Mówią ogólnie, że dzieci cesarskie zamieszkają willę położoną w górach Budy. (*Wien. Z.*)

* (Drożyzna). *Wiedeń, 18 lipca.* Podrożenie zwykłych artykułów żywności, przybiera co raz to groźniejsze rozmiary, tak iż przyszło nawet wczoraj do krwawych bójek przy kupowaniu ogrodowizn. Tutejsze gospodynie domów, bardziej teraz zakłopotane niż mężczyzni, spieszą z zakupywaniem artykułów żywności, płacą bez targowania się i przyczyniają się przez to do zwiększania się drożyzny. (*Tamże.*)

Azja.

* (Powstańcy chińscy). *Trjest, 15 lipca.* Z Chin donoszą, że powstańcy zdobyli Ling-Tao, stolicę Kan-Sou. Nienfejowie zajęli byli Newehany, lecz zostali ztamtąd wyparci przez wojska cesarskie.—Wiadomość o zamordowaniu konsula angielskiego Morrisona nie potwierdza się jeszcze. (*Wien. Abp.*)

Francja.

* (Powrót cesarzowej). *Paryż, 20 lipca.* Cesarzowa wraz z księciem następcą tronu powróciła wczoraj o piątej godzinie do Paryża. Cesarz udał się na spotkanie małżonki na dworzec kolei żelaznej. (*La Fr.*)

Grecja.

* (Spokojność.—Odjazd króla). Ostatnie wiadomości z d. 12 b. m. donoszą z Aten, że w całej Grecji panuje zupełna spokojność. Król Jerzy miał wyjechać w d. 12 do Korfu; towarzyszyć mu ma p. Drosos minister wychowania publicznego i marynarki. (*La Fr.*)

Hiszpanja.

* (Edykt). *Madryt, 19 lipca.* Jenerał-kapitan Madrytu ogłosił edykt, rozkazujący mieszkańcom oddać władzy, w przeciągu 48 godzin, wszelkiego rodzaju broń. (*La Patr.*)

Niemcy.

* (Sejm). *Wejmar, 20 lipca.* Sejm sasko-wejmarski udzielił jednozgodnie rządowi upoważnienie do zawarcia związku z Prusami i do rozpisania wyborów do parlamentu niemieckiego podług prawa z r. 1849. Jednocześnie sejm wynurzył nadzieję, że całe Prusy i Szlezwig wejdą do składu nowego Związku, że Luksemburg zostanie zachowany dla Niemiec, i że władza centralna, oraz dowództwo naczelne nad siłami lądowemi i morskiemi, oddane zostaną Prusom. (*Wolffs T.B.*)

* (Usiłowania Bawarji.) Dowiadujemy się, że Bawarja połączyła swoje usiłowania z Francją, w celu nakłonienia Austrji do przyjęcia preliminarjów pokojowych, zaproponowanych przez cesarza Napoleona. (*La Fr.*)

Prusy.

* (Propozycje pokojowe). Co do propozycij pokojowych przesłanych do Wiednia, a które, jak wiadomo, zbliżają się dosyć do propozycji postawionych przez Prusy, powołują się na informacje nie bardzo jasne *Prov Correspondenz*. Godnem jest jednak uwagi ta okoliczność, że dziennik *La Fr.*, który oddawna oskarżał rząd pruski o podnoszenie roszczeń mających na celu zniszczenie Austrji i zburzenie w samych podstawach równowagi europejskiej, wrócił do umiarkowańszego ocenienia rzeczy. „Jeżeli, jak powiada, projekta przypisywane Prusom przez organa najlepiej poinformowane, miałyby się potwierdzić, w takim razie przyczyniłyby się one nietylko do przywiedzenia do skutku dzieła pokoju, ale zobowiązałyby także dla siebie rząd francuzki. Nota *Monitora* dowodzi, że duma zwycięztwa nie wygasiła do szczętu w zwycięzcy ducha umiarkowania, i że warunki jakie zaproponowane być mają Austrji, nie będą tej natury, ażeby mogły zadać cios równowadze Europy, której interesa obchodzą Francję.“ (*Nord.*)

* (Parlament niemiecki). Mówią, że nowy parlament niemiecki zasiadać będzie w Berlinie który stanie się stolicą związku niemieckiego. (*La, Fr.*).

* (Cofnięcie exequatur). *Berlin, 21 lipca. Staats Anz.* podaje następujące ogłoszenie ministerstwa spraw zagranicznych: Ponieważ konsulom pruskim w Austrji cofnięte zostało exequatur, przeto konsulaty francuzkie podejmują się opieki nad interesami poddanych pruskich, zamieszkałych w Austrji. (*Wolffs T. B.*)

Korespondencja Dziennika Warszawskiego.

Lwów, 20 lipca.

Do sprawy węgierskiej. — Rozpacz *Czasu*. — Składki. — Wyrok.

Szczęk oręża jeszcze nie ustał, a już donoszą, urzędowe organa prasy węgierskiej, że sejm zostanie lada dzień zwołany, napominając zarazem ludy korony św. Szczepana, aby spieszyli do pułków c. k. armji tem chętniej, że brankę przymusową zastąpiono dobrowolnym werbunkiem.

Nigdy może lojalność madżarów nie była wystawioną na tak ciężkie próby, jak w chwili obecnej.

Proklamacje Kossutha straciły wprawdzie urok; legjonik węgierski przy armji włoskiej, nie podminuje przywiązania do dynastji; nawet znoszenie się Klapki, jeźli prawda, z rządem pruskim, nie wtrąciłoby madżarów w odmęt powstania; wszelako proklamacja do Czech, zamieszczona w *Staats Anzeigerze*, zdaje się wystawiać na próbę wiernopoddańcze madżarów uczucie.

Czas krakowski po wyskoku szalonej radości z powodu domniemywanego przymierza austro-francuzkiego, zaczyna ogarniać rozpacz, w miarę, jak z każdą niemal godziną przymierze to staje się mniej prawdopodobnem. Kocha, jak wiadomo, Austrję pasjami, chce przeto aby ją ratowano, lecz zbawienie to przyjąłby tylko z ręki Napoleona. Gdy jednak Napoleon jakoś się bardzo nie spieszy, wnosi ztąd, że Rosja pospieszy na pomoc i wyda Prusom wojnę. I to jest właśnie przyczyną jego rozpaczy.

Zaczynają u nas już publicznie zbierać składki na emigrantów najnowszej kategorji, bo na emigrantów z r. 1866.

Wyrokiem tutejszego sądu, zostali skazani redaktor Zamorski i Kociałkiewicz, współpracownik „Tygodnika naukowego,“ który już dawno wychodzić przestał dla braku abonentów — za pochwalanie karygodnych czynności i zakazanego pisma, każdy na 8 dni ścisłego aresztu i grzywny 15 guldenów. ♂.

Przewodnik Warszawski.

* (Zakład gastronomiczny p. Jasińskiego). W zeszły czwartek, z nastaniem zmroku, strugi światła rozlały się z ośmiu dolnych okien domu p. Naimskiego przy placu św. Aleksandra. Był to dzień otwarcia zakładu restauratorskiego p. T. Jasińskiego. Obszerne sale zaledwie mogły pomieścić tłumy gości, a jednak każdy był natychmiast obsłużonym, czy zażądał jedzenia, czy napoju. Pod tak szczęśliwą wróżbą rozpoczynającemu zakładowi temu, z serca życzymy powodzenia, z tem przekonaniem, iż właściciel onego nieustanie w zabiegach i staranności, jakich zawsze dotąd dawał dowody. Ξ.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-adjutant Jego Cesarskiej Mości, baron *Korff* z Włocławka; jenerał-majorowie: *Sobolewski* z Siedlec i hrabia *Kreutz* z Rygi; fligiel-adjutanci Jego Cesarskiej Mości: pułkownik, książę *Szachowski* z Petersburga i pułkownik *Strandman* ze Skierniewic; rzeczywiści radcowie stanu: baron *Wrangel* z Berlina i *Przybylski* z Petersburga;—wyjechali: jenerał-majorowie *Engelhardt* do Kalisza, *Korniłowicz* do Brześcia; dymisjonowany jenerał-major *Baumgarten* do Wilna; członek rady stanu, senator *Hube* za granicę; kamejunker dworu Jego Cesarskiej Mości *Połujektow* do Petersburga.

Wczoraj i onegdaj przyjechało koleją żelazną warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 636, wyjechało osób 818 — koleją żel. petersb.-warsz. przyjechało osób 222, wyjechało osób 193;— statkami parowemi przyjechało osób —, wyjechało —; — przedonegdaj i onegdaj w ogóle przyjechało osób 960, w tej liczbie z zagranicy 15; wyjechało 1368, w tej liczbie za granicę 19.

* *Listy niewłaściwe do skrzynek pocztowych włożone* w dniu 21 lipca 1866 roku a mianowicie pod adresem: Rudzińska Marjanna w Ossy, Aleksy Tołmaczew w Starej-Russie Nowgorodzkiej gub, Natalja Waszmakowa w Moskwie, H. Gittler w Białym-stoku, Rajnold Kurowski w Wilejku;—w dniu 22 Lipca 1866 r. Szymon Harwitz w Szagaru, Idalia Lewicka w Zosin przez Wilejkę, Szmul Tenenbaum w Brześciu-litewskim, Chonow Nanog w Oranji, Paulina Kłosowska w Młynowie przez Dubno, Julja Idźkowska w Litynie, Jakób Fiksmann w Brześciu-litewskim, Probst Ekwist w Krasnym siele, Lemp w Petersburgu hotel Klec.

* W dniu 21 lipca 1866 roku, urodziło się w Warszawie: *Chrześcjan*: płci męzkiej 10, żeńskiej 5; *Starozakonnych* męzkiej 3, żeńskiej 5, razem 23: zaślubieni *Chrześcjanie*: Drabikowski Jan obyw. ziem., z Przybysławską Heleną; Kawęcki Wojciech telegr., z Gałecką Pauliną; Janecki Jan czeł szew., z Fogiel Anielą; zmarli *Chrześcjanie*: Mathia Tadeusz lat 63 obyw.; Parved Adolf lat 34 b. inżyn.; Dubelt Marja lat 47; Meyer Karolina lat 70; Diller Helena rok 1 mies. 6 cór. mal; Pietschman Robert lat 7 syn wyrobn.; Wipczyński Teofil rok 1 mies. 4 syn szew.; Grühn Karol-Gustaw mies. 2 syn służ: Ryczajewicz Kazimierz lat 5; Samborska Marja dni 2 cór. urzęd.; Ostrogska Pelagja mies 2, Wasołek Juljan mies. 1, Karpowska Julja dni 8 wychowańcy dziec. Jezus.; *Starozakonni*: Holender Cerka lat 3; Taubart Abram rok 1; Swider bezim. dni 3; dziecię płci męzk. nież. urodz

Kalendarz.

We wtorek, 24 lipca, — św. Krystyny pan. męcz. — Słońce wsch. o godz. 4 min. 9; zach. o godz. 8 min. 2.

We środę, 25 lipca. — śśw. Jakóba apost. i Krysztofa. — Słońce wsch. o godz. 4 mia. 11; zach. o godz. 8 min 1.

Widowiska.

Warszawa, dnia 11 (23) Lipca.

WIELKI TEATR. — *Jutro*, Balet **Asmodea**. (Zacznie się o godz. 8-ej). — *Wczoraj*, dawano Opery komiczne: **Dzwonek**; **Dziesięć cór na wydaniu**, było osób 700. — *Onegdaj*, dawano Dramat **Montjoye**, było osób 400.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, **Szklanka wody**. (Zacznie się o godzinie 8-ej). — *Wczoraj*, dawano **Przez zazdrość; Zapraszam Pułkownika; Nie mam czasu**, było osób 700

SALA RESURSY OBYWATELSKIEJ. — *Jutro* i *codziennie* Wielkie Przedstawienie Astronomji, Fizyki i Agioskopji, **(druga serja)**, w trzech częściach, *przez profesora fizyki P. Amberga*.— Początek o godz. 8-ej. — Cena miejsc **o połowę zniżona** a mianowicie: krzesła w pierwszych dwóch rzędach kop. 50; pierwsze miejsce kop. 25; drugie miejsce kop. 15.

DOLINA SZWAJCARSKA. — *Dziś* i codziennie, Wielki Koncert B. Bilsego. — We środy i soboty Symfonje.

Jutro.—I. Uwertura z op. Indra, Flotowa; Wilhelms-kadryl Bilsego; Introdukcja z op. Afrykanka, Meyerbeera; Frauenherz, polka-mazurka, Straussa; Chór i marsz z op. Tanhauser, Wagnera.—II. Uwertura z op. Dinorah, Meyerbeera; Die ersten kuren, walc Straussa; Do Adelaidy, pieśń Krebsa (solo na trąbcę); Kronika muzykalna, potpourri Bilsego. — III. Uwertura z op. Ruy Blas, Mendelsohna-Bartholdy; Theresia-polka, Sobańskiego; Pieśń Mendelsohna-Bartholdy; Marsz koronacyjny z op. Prorok, Meyerbeera. — (Zacznie się o godz. 6 i pół; — cena wejścia kop. 20).

RAPPO-TEATR. — *Jutro*, **Wielkie Przedstawienie**. Po raz czwarty: **Hrabia Alzaga**, czyli zjawienie się duchów w ruinach klasztoru de Kastro. Romantyczno-czarodziejska pantomina w 2-ch aktach. — Muzyka p. Conradi.—Przedtem galerja żywych obrazów, gimnastyczne i akrobatyczne produkcje. — Początek o godzinie 7½. — Otwarcie kasy o godzinie 6-ej.— *W piątek* **Nadzwyczajne Przedstawienie**, na benefis braci Ryszarda i Johna Johnson.

OGRÓD w ALEI BELWEDERSKIEJ N-er 1673 (wprost domu Pusłowskich). — *Jutro* i *codziennie* **Tresowane lwy** (p. Kreutzberg i panna Augusta), sztuki akrobatyczne, magja chińska i rzucanie sztyletami.— Zacznie się o godz. 7½.

AZTEKI w hotelu Europejskim; codziennie od godz. 11-ej rano do 6-ej wieczorem.—Cena biletu kop. 50.

ELDORADO. — Przedstawienie **Spiewaków paryzkich**.—Zacznie się o godz. 7½— Cena wejścia kop. 20.

ORPHAEUM (ulica Miodowa w domu Lessera).—Codziennie, sztuki magiczne i zjawienie się duchów w ruinach klasztoru de Castro. — Miejsce numerowane kop. 30;—wejście do ogrodu kop. 20. - Zacznie się o godzinie 7-ej.

Obserwatorjum Meteorologiczne.

10 (22) lipca.	o god. 6 z rana.	o god 4 po po
Barometr w milimetrach	740 6	741.1
Termometr Reaum.	+ 9.7	+ 13 0
Stan nieba	pochmurny	pochmurny

Największe ciepło + 13.°0 R. Najmniejsze ciepło + 9.6 R.

Z rana d. 11 (23) lipca + 11.°4 R. ciepła.

Wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 9

Dnia 8 (20) i 9 (21) b. m. chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 96, wyzdrowiało 89, umarło 10, pozostało 1590, (mężczyzn 720, kobiet 870); z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 176, kobiet 176.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 11 (23) Lipca 1866 r.

MONETY.	Żądane Rs.	Żądane Kop.	Płacono Rs.	Płacono Kop
Pół-Imperjały Rosyjskie	—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne	—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie	—	—	—	—
Pruski Kurant za 100 tal.	—	—	—	—
PAPIERY, (bez wartości kuponu)				
Obligi Skarbu za rs. 100	—	—	84	75
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100	—	—	—	—
Obligacje Cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę	—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit. A po złp. 300 za sztkę.	—	—	—	—
Lit. B po złp. 200 za sztukę z kuponem	—	—	—	—
„ „ „ bez kuponu.	—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji I-ej za rs 100.	86	33	86	—
Listy Zastawne III go Okr. Serji 2ej za 100 Rs.*)	84	17	83	67
Listy likwidacyjne za rs. 100*)	64	—	63	67
Dowody Kom. Centr. Likwi. za 100 Rs	—	—	—	—
5 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100.	—	—	—	—
6 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100.	—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100.	86	—	—	—
Metaliki Lutowe za rs. 100.	101	—	100	67
„ Sierpniowe za rs. 100.	—	—	101	—
Rosyjska pożycz prem z 1865 rs. 100.	109		108	50
„ „ „ 1866 „	107	33	107	17
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125.	—	—	—	—
Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. pofr ank. 2000 za rs. 100.	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę	77	—	76	—
Obligacje Drogi Żel. Warsza.-Wiedeń. po frank. 500 za sztukę	—	—	—	—
Akcje Drogi Żelaz. Warsz.-Bydgoskiej za Rs. 100	63	—	62	—
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100.	—	—	—	—
Akcje Drogi Żelaz. Warsz.-Terespolskiej za rs. 100	93	—	92	25
Akcje Dro. Żel. fab. Łodzkiej rs. 100	93	—	—	—

WEXLE.

Miejsce	Suma	Termin	Żądane Rs.	Żądane Kop.	Płacono Rs.	Płacono Kop
Berlin	100 Tal.	2 m.	125	10	124	80
„	„ „	k. t.	—	—	—	—
Wrocław	„ „	2 m.	—	—	—	—
Gdańsk	„ „ „	2 m.	—	—	—	—
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.	192	—	—	—
Londyn	1 Ft. St.	3 m.	8	50	8	48
Paryż	300 Frank.	2 m.	102	—	—	—
Wiedeń	150 Zł.W.A.	2 m	98	10	—	—
Petersburg	100 Ru. sr	1 m.	—	—	—	—
„	„ „	k. t.	—	—	—	—
Moskwa	„ „	1 m.	—	—	—	—
„	“ “	k. t	—	—	—	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych rs. — k. 34⁴/₉

* „ „ „ do Listów Likwidacyjnych rs. — k. 58⁸/₉

KURSA TELEGRAFICZNE
Ajentury Rudolfa Okręt.

z Berlina d 9 (21) Lipca 1866 r.

z BERLINA.	żądają	płacą
5-ta Pożyczka Rosyjska		61
Obligacje Skarbwe 4% „		62⅞
Listy Zastawne 4%		60
Bilety Banku Rosyjskiego		71½
Weksle na Warszawę		71¾
„ Petersburg 3 tygodn		79¾
„ „ 3 miesięczny		79
„ Londyn 3 „		6 20½
„ Paryż 2 „		80⁵/₁₂
„ Hamburg 2 „		151⅛
„ Wiedeń 2 „		75½
Koleje Rosyjskie		75½
Akcye Terespolska		—
dto Warszawsko-Wiedeńska		60
dto Warszawsko-Bydgoska		—
Nowa pożyczka premiowa 1 em		81¾
„ „ „ 2 em		78¾
Żyto na targu		43¾
„ „ dostawę wiosenną		43½

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(*N. D. 2350*). *Pisarz Sądu Pokoju Okręgu Szadkowskiego*

Po śmierci: 1 Bogumiła Krusche właściciela nieruchomości Nr. 107 w Pabianicach, 2 Filipiny z Tykelmanów Gustowskiej wierzycielki złp. 7,900 w dziale IV tytułem zastrzeżenia na nieruchomości w mieście Szadku N. 2, 3, Stefana Złotnickiego wierzyciela rs. 210 w dziale IV N. 2 na nieruchomości w Zduńskiej-Woli N. 30, 4 po śmierci tegoż, jako wierzyciela rs. 435 kop. 75 w dziale IV N 2 tytułem ostrzeżenia na nieruchomośc i N. 203 w mieście Zduńskiej-Woli lokowanych; 5, jak również po śmierci tegoż Stefana Złotnickiego wierzyciela sumy w Stęszycach średnich na nieruchomościach.

a Na nieruchomości pod N. 15 złp. 1,260 w dziale IV N. 1; *b*, pod N 10 złp. 1,630 w dziale IV N. 1; *c* pod N. 2 złp. 792 w dziale IV N. 2; *d* pod N. 12 złp. 1,250 w dziale IV N. 1; *e* pod N. 2 złp. 576 w dziale IV N. 1; *f* pod N. 3 złp. 1,500 w dziale IV N. 1; *g* pod N. 21 złp. 1,100 w dziale IV N. 1; *h* pod N. 9 złp. 1.000 w dziale IV N. 1; *i* pod N. 19 złp. 600 w dziale IV N. 1; *k* pod N. 6 złp. 650 w dziale IV N. 1; *l* pod N 7 złp. 1,600 w dziale IV N. 1; *ł* w Kawenczynku pod N. 5 złp. 1,800 w dziale IV N. 1, *m* w mieście Zduńskiej-Woli pod N. 79 rs. 180 w dziale IV N. 1, z procentami intabulowanych.

6 Po śmierci Konstancji Brzozowskiej wierzycielki poszukiwanej na Stefanie Złotnickim sumy rs. 1,380 kop. 60 z procentem i kosztami procesu w ilości rs. 105, a tytułem ostrzeżenia na powyższych nieruchomościach: *a, b, c, d, e, f, g, h, i, k, l, ł, m*, na kapitałach Stefana Złotnickiego subintabulowanej, toczy się postępowanie spadkowe, do regulacji zaś powyższych spadków czterech pierwszych, termin w Kancelarji swej na dzień 1 (13) Listopada r. b. a dla reszty innych na d. 8 (20) Listopada r. b. z rana pod prekluzją wyznaczam.

Szadek d. 2 (14) Kwietnia 1866 r.
J. Osocki.

(N. D. *2334*). *Królewski Sąd powiatowy w Poznaniu.*
Wydział dla spraw cywilnych.

Józef Hańczewski, syn piwowara Jana i Katarzyny małżonków Hańczewskich ze Stęszewa w powiecie poznańskim, który przed może 50 laty z rodziny swej Stęszewa, wyszedł do Królestwa Polskiego i od tego czasu i ztamtąd żadnej o sobie nie dał wiadomości, na wniosek żony zmarłego jego brata, Apolonji Hańczewskiej w Stęszewie zamieszkałej i jako opiekunki dzieci z tymże spłodzonych, wzywa się niniejszem wraz z pozostałemi po nim nieznanymi sukcesorami i spadkobiercami, aby w przeciągu 9 miesięcy, a najpóźniej w terminie na dzień 1 Lutego 1867 r. przed południem o $10\frac{1}{2}$ godzinie przed sędzią powiatowym Jaróchowskim w naszej izbie instrukcyjnej wyznaczonym osobiście albo piśmienie się zgłosił, gdyż w przeciwnym razie za zmarłego uważany będzie, a majątek jego prawnym jego sukcesorom się legitymującym przekazanym zostanie.

(2) Poznań d. 26 Marca 1866 r.

LICYTACJE
I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(*N. D. 4054*) *Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że na zasadzie postanowienia Komitetu Urządzającego w Królestwie Polskiem z dnia 29 Stycznia (10 Lutego) r. b. wystawioną zostaje na sprzedaż w drodze publicznej licytacji odbywać się mającej w dniu 21 Lipca (2 Sierpnia) r. b. od godziny 12 w południe w sali posiedzeń Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, nieruchomość w Warszawie, oznaczona policyjnym Nr. 1259*a* położona przy ulicy Nowy-Świat, poprzednio należąca do zniesionego zgromadzenia ks. Augustjanów Warszawskich, a z mocy Najwyższego Ukazu z d. 27 Października (8 Listopada) 1864 r. o klasztorach Rzymsko-katolickich w Królestwie Polskiem przeszło w zawiadywanie Skarbu.

Licytacja odbędzie się głośna i rozpocznie się od sumy rs. 30,330.

Wolno jednak niestawającym pretendentom składać opieczętowane deklaracje do godziny 12 w południe w dniu powyżej do licytacji oznaczonym, na ręce Dyrektora Kancelarji Komisji Skarbu, które to deklaracje będą rozpieczętowane zaraz po ukończeniu licytacji głośnej.

Deklaracje powinny być pisane na stemplu ceny kop. 75, podług poniższego wzoru, wyraźnie bez skrobań i przekreśleń, imie i nazwisko składającego powinno być własnoręcznie przez niego podpisane i wskaaane miejsce jego zamieszkania, a suma jaką ofiaruje za nieruchomość wystawioną na sprzedaż, powinna być wypisana liczbami i literami.

Deklaracje napisane bez zastosowania się do podanego wzoru, uważane będą za nieważne.

Każdy ubiegający się o kupno, obowiązany jest przed rozpoczęciem licytacji złożyć lub do podanej deklaracji dołączyć, dowód na wniesione do Kasy Głównej Królestwa lub do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, albo do Banku Polskiego vadium w ilości rs. 3,033 wyraźnie rubli srebrem trzy tysiące trzydzieści trzy, wyrównywające $\frac{1}{10}$ części sumy na cenę do licytacji oznaczonej.

Vadium to złożone być może w gotowiznie w listach likwidacyjnych lub innych papierach publicznych cesarstwa lub Królestwa, albo też w listach zastawnych Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, podług nominalnej ich wartości.

Przy papierach procentowych powinny znajdować się właściwe kupony bieżące.

Utrzymującemu się na licytacji przy kupnie powyższej nieruchomości zapłata postąpionej za nią sumy rozłożoną będzie w następujący sposób:

a) $\frac{1}{3}$ część szacunku do licytacji oznaczonego, t. j. sumę rs. 10,110 wyraźnie rubli srebrem dziesięć tysięcy sto dziesięć, nabywca w ciągu najdalej dni 30 od daty zawiadomienia go o zatwierdzeniu licytacji, wnieść do Kasy Głównej Królestwa gotowizną lub listami likwidacyjnemi, albo innemi papierami publicznemi z należącemi do nich kuponami bieżącemi, licząc wartość listów likwidacyjnych i innych papierów podług kursu giełdy Warszawskiej, jaki będzie w dniu złożenia ich przez nabywcę.

b) Pozostałe zaś $\frac{2}{3}$ części sumy do licytacji oznaczonej, wraz z przewyżką postąpioną na licytacji, obowiązany będzie nabywca przy uregulowaniu na jego imie hypoteki nabytej nieruchomości; zabezpieczyć w dziale IV wykazu hypotecznego, w pierwszym miejscu przed wszystkiemi innemi wierzycielami i od długu tego opłacać do Kasy Skarbowej 5% tytułem procentu, oraz 2% na umorzenie kapitału, w dwóch równych ratach półrocznych w miesiącach Czerwcu i Grudniu z góry każdego roku, aż do zupełnego spłacenia tego długu pod egzekucją administracyjną.

Nabywca obejmie tę nieruchomość od dnia 19 Września (1 Października) 1866 r. i od tej daty wszelkie z niej dochody będą do niego należeć, jako też od tej daty ponosić będzie wszelkie podatki skarbowe i miejskie oraz ciężary do niej przywiązane.

Od daty zaś licytacji wszelkie korzyści i straty w jakimkolwiek bądź względzie i z jakiejbądź przyczyny nieruchomości sprzedającej się wyniknąć mogące, przechodzą na resico nabywcy.

Szczegółowe warunki sprzedaży powyższej nieruchomości, przejrzane być mogą każdodziennie oprócz świąt w godzinach służbowych, w biórze Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu w Wydziale Dóbr i Lasów Rządowych.

O stanie zaś tej nieruchomości każdy przekonać się może na miejscu.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu o wystawienie na sprzedaż przez publiczną licytację w dniu 21 Lipca (2 Sierpnia) r. b. 1866 nieruchomości w Warszawie, oznaczonej policyjnym Nrem 1259*A* położonej przy ulicy Nowy-Świat, poprzednio należącej do zniesionego zgromadzenia ks. Augustjanów Warszawskich, składam niniejszą deklarację, że za tę nieruchomość postępuję rs. (wypisać liczbami, wyraźnie wypisać sumę literami), poddając się wszelkim warunkom do tej sprzedaży przez Skarb przepisanej.

Kwit kasy (wypisać nazwanie kasy) na złożone vadium w kwocie rs. (wypisać liczbą i literami) załączam.

Pisałem dnia (wypisać dzień, miesiąc i rok).
(Podpisać wyraźnie imie i nazwisko).
Mieszkam (wskazać miejsce zamieszkania).

Warszawa d. 16 (28) Czerwca 1866 r.
Z upoważnienia Dyrektora Głównego,
Rzeczywisty Radca Stanu, Dąbrowski.
Dyrektor Kancelarji, A. Rogalewicz.
Naczelnik Sekcji, Sławiński.

(N. D. *4333*). *Rząd Gubernjalny Warszawski.*

Podaje do wiadomości, że w d. 19 (31) Lipca r. b o godzinie 10 z rana w zabudowaniach posesji pod Nr. 473 po klasztorze Księży Reformatów przy ulicy Senatorskiej, odbywać się będzie przed delegowanym Urzędnikiem Rządu Gubernjalnego, głośna in plus od sumy rs. 100 licytacja na jednoroczne od dnia 20 Września (1 Października) r. b. do tegoż dnia i miesiąca roku 1867 wydzierżawienie dwóch wozowni i dwóch stajen pod jednym dachem w pośród tychże zabudowań położonych. Każdy przeto mający chęć ubiegać się o tę dzierżawę, zgłosić się zechce w czasie i miejscu oznaczonym, zaś o szczegółowych warunkach dzierżawy przekonać się może w biurze Sekcji Dóbr i Lasów Rządowych w godzinach służbowych.

Warszawa dnia 30 Czerwca (12 Lipca) 1866 r.
Radca Gubernjalny, Sawicki.
(1) za Naczelnika Kancelarji, Krauze.

(N. D. *4355*). *Rząd Gubernjalny Warszawski.*

Ponieważ dwóch krotnie oznaczenie do licytacji termina w pismach publicznych ogłoszone na dostawę opału światła i słomy dla wojsk w-3h częściach Guberji Warszawskiej na lata 1867 i 1868 nie doszły do skutku dla niskich cen, Rząd Gubernjalny przeto na zasadzie reskryptu Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych z dnia 4 (16) Lipca r. b. N. 23561/10333 podaje do powszechnej wiadomości ż licytacje te odbędą się od cen powyższych a mianowicie:

Dnia 2 (14) Sierpnia r. b.
dla 1-ej części Gubernji od cen:
Za sążeń drzewa półkubiczny rsr. 3 kop. 60.
Za pud słomy kop. 20.
Za funt świec kop. 17,
Za funt oleju kop. 14.

Dnia 4 (16) Sierpnia r. b
dla 2-ej części Gubernji od cen.
Za sążeń drzewa półkubiczny rsr. 2 kop. 50.
Za pud słomy kop 20.
Za funt świec kop. 18.
Za funt oleju kop. 13.

Dnia 5 (17) Sierpnia r. b.
dla 3-ej części Gubernji od cen.
Za sążeń drzewa półkubiczny rsr. 4.
Za pud słomy kop. 20.
Za funt świec kop. 19.
Za funt oleju kop. 15.

Wzór do deklaracji.

Wysokość vadji i obszernjejsze w tej mierze obwieszczenia zamieszczone są w Nr. 95 101 i 105 Dziennika Warszawskiego oraz w N. 17, 18 i 19 Dziennika Gubernialnego.

Same zaś warunki do tej licytacji każdodziennie w godzinach biórowych oprócz dni świątecznych przejrzane być mogą w wydziale wojskowym Rządu Gubernjalnego Warszawskiego.

Warszawa d. 8 (20) Lipca 1866 r.
Vice-Gubernator, Daniłow.
Naczelnik Kancelarji, Swiętochowski.

(**N. D.** *4350*). *Gubernator Cywilny Gubernji Radomskiej.*

Z powodu niedojścia do skutku dla braku konkurentów, drugiego w d. 4 (16) Lipca r. b. terminu licytacyjnego na jednoroczne pro 1866/7 i trzechletnie pro 1866/9 od d. 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. wydzierżawienie niektórych majątków i realności po-klasztornych w tutejszej Gubernji; podaję do powszechnej wiadomości, że w sali posiedzeń Rządu Gubernjalnego Radomskiego, odbywać się będzie w d. 20 Lipca (1 Sierpnia) r. b. jako stróconym terminie, poczynając od godziny 12 w południe ponowną od obniżonych sum głośną in plus licytację na wydzierżawienie pomienionych realności, a mianowicie:

A. Na okres jednoroczny od d. 19 Czerwca (1 Lipca) 1866 r.

1. Po klasztorze XX. Pijarów w Radomiu folwarków: Janiszów i kaptur obejmujących przestrzeni gruntów morgów 440 prętów 115 z propinacją, z częścią gruntów w realności Młynek Janiszewski, oraz z inwentarzem żywym i martwym oszacowanym na rs. 1,560 k. 73, z wyłączeniem dwóch ogrodów owocowych na folwarku Janiszów, młyna wodnego i Jagielnika w realności młynek Janiszewski, rybołostwa tamże i reszty gruntów około morg. 16 pręt. 261 stanowiących ogrody i łąki, tudzież grunt orny w użytkowaniu młynarza, pozostawionych od sumy rs. 1,150 kop. 50.

2. Po klasztorze XX. Franciszkanów w Zawichoście, ogrodów, łąk i pastwisk w obrębie miasta położonych, a obejmujących ogólnej przestrzeni mórg 49 prętów 143 z prawem szynkowania trunków w domu karczemnym w mieście Zawichoście od sumy rs. 37 k. 50.

3. Po nlasztorze XX. Franciszkanów w Nowem Mieście Korczynie, folwarku we wsi Kępa Bolesławska bez propinacji i inwentarzy obejmującego przestrzeni mórg 208 prętów 127, od sumy rs. 145 k. 50.

B. Na okres trzechletni od d. 19 Czerwca (1 Lipca) 1866 r.

4. Po klasztorze XX. Franciszkanów w Nowem Mieście Korczynie, gruntów, ogrodów i łąk w obrębie miasta położonych, obejmujących przestrzeni mórg 56 prętów 117, od sumy rs. 93 k. 50.

Wszystkie wyrażone powyżej sumy, od których licytacja rozpoczynać się ma, oznaczają czysty dochód po potrąceniu podatków i ciężarów gruntowych, które utrzymujący się przy licytacji oprócz postąpionej przez siebie ceny dzierżawnej oddzielnie opłacać i ponosić będzie

Każdy przeto mający chęć zadzierżawienia którychkolwiek z powyżej wymienionych folwarków lub realności zgłosić się zechce w oznaczonym terminie i miejscu zaopatrzony w vadium i świadectwo kwalifiacyjne od właściwego Naczelnika uzyskać się winne.

O szczegółowych warunkach do dzierżaw, można powziąść informacją w Sekcji Dóbr i Lasów Rządowych w godzinach biurowych, a o stanie folwarków i realności na gruncie przekonać się należy; tu tylko nadmienia się: że dzierżawca za późne wprowadzenie go do posesji liczącej się od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. żadnej do Skarbu pretensji rościć nie będzie miał prawa.

Radom dnia 5 (17) Lipca 1866 roku.
w zast. Gubernatora,
p. o. Vice-Gubernatora,
(1) Naczelnik Kancelarji, Świrski.

(N. D. *4318*). *Zarząd Komunikacji w Królestwie Polskiem.*

Na wykonanie w r. b. robót reparacyjnych na drogach bitych w 4-ch Sekcjach: Marjampolskiej, Radomskiej, Zamojskiej i Kaliskiej, odbytą zostanie na każdą Sekcję odzielna in minus licytacja w biurze Zarządu Komunikacji dnia 26 Lipca (6 Sierpnia) r. b. o godzinie 12-ej w południe, przez opieczętowane deklaracje, w sposobie Postanowieniem Rady Administracyjnej Królestwa z d. 16 (28) Maja 1833 r. wskazanym.

Licytacja rozpocznie się od sumy dla każdej respective Sekcji kosztorysem zatwierdzonym obliczonej, a mianowicie:

1. Dla Sekcji Marjampolskiej od rs. 2,205 kop. 6.
2. Dla Sekcji Radomkiej po wyłączeniu ekstraordynarjów od rs. 3,534 k. 31.
3. Dla Sekcji Zamojskiej po wyłączeniu także ekstraordynarów, od rs. 3,580 k. 90.
4. Dla Sekcji Kaliskiej nieliczące ekstraordynarjów od rs. 3,147 k. $79\frac{1}{2}$.

Mający zamiar ubiegać się o te przedsiębierstwa, powinni w miejscu i czasie wyżej wskazanych, złożyć swe deklaracje, podług wzoru poniżej zamieszczonego napisane, a w tych deklaracjach bez żadnych warunków i zastrzeżeń, wymienić wyraźnie literami: bez skrobania, poprawek lub przekreśleń ilość procentów od powyższych respective sum, na rzecz Skarbu odstąpionych.

Deklaracje nie podług wzoru napisane, lub złożone po godzinie 12-ej w południe nie będą przyjęte i na takowe żaden wzgląd mianym nie będzie.

Deklaracje opieczętowane obok adresu: „do Zarządu Komunikacji w Królestwie Polskiem" powinny mieć wyraźny napis: „Deklaracja na roboty reparacyjne na drogach bitych w Sekcji Marjampolskiej (lub Radomskiej, Zamojskiej albo też Kaliskiej) do licytacji w dniu 26 Lipca (7 Sierpnia) 1866 r. mającej się odbyć."

Do każdej deklaracji należy dołączyć kwit Banku Polskiego lub kasy Skarbowej M. Warszawy na złożone vadium do licytacji na roboty.:

a) W Sekcji Marjampolskiej na rs. 330.
b) W Sekcji Radomskiej na rs. 530.
c) W Sekcji Zamojskiej na rs. 540.
d) W Sekcji Kaliskiej na rs. 480 gotowizną lub w listach zastawnych, z właściwemi kuponami, w obligach skarbowych albo też w innych na kaucje przepisami dozwolonych papierach publicznych procentowych, także z właściwemi kuponami i kwotę rs. 15 gotowizną na koszta ogłoszenia licytacji.

Szczegółowe warunki do licytacji i kosztorysy zatwierdzone, przejrzeć można w Zarządzie Komunikacji każdego dnia, prócz niedziel i świąt od godziny 9-ej rano do 3 z południa.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . 1866 r. podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się według zatwierdzonego kosztorysu wykonać roboty reparacyjne na drogach bitych (w Sekcji Marjampolskiej i od sumy kosztorysowej rs. 2,205 kop. 6) lub (w Sekcji Radomskiej i od sumy w kosztorysie na rs. 3,534 kop. 31 obliczonej), albo (w Sekcji Zamojskiej i od sumy w kosztorysie na rs. 3,580 kop. 90 obliczonej) lub wreszcie (w Sekcji Kaliskiej i od sumy kosztorysowej rs. 3,147 kop. 79_{1}/2), odstępuję na rzecz Skarbu procentów NN. wypisać (literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętym.

Zaświadczenie Kasy N. na złożone w niej vadium rs. (w deklaracji na Sekcję Marjampolską pisać: 330, Radomską 530, Zamojską 540, a Kaliską 480) i gotowizną rs. 15 na koszta ogłoszenia licytacji składam, które w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę, lub o przesłanie na mój koszt do NN. upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest w NN. pisałem w NN. dnia NN. miesiąca NN. roku 1866.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Warszawa dnia 7 (19) Lipca 1866 r.
Naczelnik Zarządu,
Generał-Lejtnant, Szuberski.
(1) Naczelnik Kancelarji, Beneveni

(N. D. 4354). *Окружное Интендантское Управленіе.*

Отъ Окружняго Интендантскаго Управленія Варшавскаго Военнаго Округа объявляется, что въ Окружномъ Совѣтѣ будутъ проиводится 15 и 19 Іюля сего года торги на поставку госпитальнихъ вещей.

Подробныя условія этихъ торговъ, желающіе могутъ видѣть въ Интендантскомъ Управленіи ежедяевно во время Присутствія.

Г. Варшава, 7 Іюля 1866 года.
Окружной Интендантъ,
(1) Генералъ-Маіоръ, Хоментовскій.

(*N. D. 4351*). *Naczelnik Powiatu Łowickiego.*

Na zasadzie reskryptu Rządu Gubernjalnego Warszawskiego z dnia 22 Czerwca (4 Lipca) r. b. Nr. 56828/1847 podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 9 (21) Sierpnia r. b. o godzinie 10 rano w biurze Naczelnika Powiatu Łowickiego w Łowiczu odbywać się będzie przez opieczętowane deklaracje in minus licytacja na przerestaurowanie lokalu na pomieszczenie Bióra Powiatowego i Kasy Powiatu w mieście Sochaczewie w domu murowanym do Marjanny Pawłowskiej należącym a to od sumy anszlagiem przez Rzad Gubermjalny zatwierdzonej na rs. 450 obliczonej.

Mający zatem chęć przystąpienia do licytacji winien w terminie i miejscu oznaczonem złożyć na stemplu deklaracje podług wzoru poniżej zamieszczonego napisaną, do takowej dołaczyć w oryginale kwit Kasy Skarbowej lub Banku Polskiego na złożone w gotowiźnie vadium gdyż bez dołączenia kwitu deklaracje za nieważne uznane zostaną jak niemniej i te, które nie podług wzoru napisane lub po terminie złożone jakowe też przyjętemi nie będą.

Vadium rzeczone a na pewność dotrzymania warunków złożone wynosić ma rs. 45, które nieutrzymującemu się przy licytacji zaraz powrócone będą, utrzymującemu się zaś przy licytacji vadium to z chwilą ukończenia licytacji dokompletować obowiązany do wysokości 1/5 części sumy na licytacji najmniej zadeklarowanej i takowe jako kaucją do czasu ukończenia robót będzie zatrzymane.

Warunki przedlicytacyjne wykaz kosztów i plan reperacji dotyczące w biurze Naczelnika Powiatu każdego dnia oprócz dni świątecznych w godzinach służbowych przejrzane być mogą.

Wzór do deklaracji

W skutek ogłoszenia Naczelnika Powiatu z dnia 6 (18) Lipca r. b. Nr. 10788 podaję niniejszą deklarację iż obowiązuję się wziąść w entrepryzę przerestaurowanie lokalu na pomieszczenie Biura Powiatowego w mieście Sochaczewie w domu murowanym Nr. 97 na pierwszem piętrze do Marjanny Pawłowskiej należącym za sumę rs. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętym które dobrze mi są znane.

Zaświadczenie kasy N na złożone w niej vadium w gotowiźnie rs. 45 do niniejszej deklaracji dołączam.

Stałe moje mieszkanie jest w N. pisałem w N dnia N mca N 1866 r.

(podpisać imię i nazwisko)

Łowicz d. 6 (18) Lipca 1866 r.
Sakowski.

(N. D. *4352*). *Naczelnik Powiatu Lipnowskiego.*

Stosownie do rozporządzenia Rządu Gubernjalnego Płockiego z dnia 25 Czerwca (7 Lipca) r. b. Nr. 27052/694 podaje do powszechnej wiadomości że w biurze mojem w mieście Lipnie w dniu 14 (26) Lipca r. b. odbywać się będzie od godziny 8 z rana do godziny 12 w południe licytacja w skróconym terminie przez otworzenie opieczętowanych deklaracji in minus na entrepryzę budowy drogi bitej na trakcie Lipnowsko-Włocławskim od wsi Szpethal górny do zjazdu mostowego we wsi Szpethalu dolnym od sumy rs. 7394 kop. 65 3/4 zatwierdzonym kosztorysem objętej po potrąceniu funduszu przeznaczonego na Dozór i extraordynarją.

Każdy zatem mający chęć podjęcia się pomienionej entrepryzy, winien złożyć w gotowiźnie vadium rs. 739 k. 46 1/2 w którejkolwiek Kasie Miejskiej Skarbowej lub też Banku Polskim i kwit depozytowy dołączyć do deklaracji która podług domieszczonego poniżej wzoru powinna być napisana czysto wyraźnie i porządnie bez żadnych poprawek lub przekreśleń a następnie złożona na ręce Naczelnika Powiatu lub jego zastępcy przed oznaczonym terminem rozpoczęcia licytacji później bowiem nadesłana lub złożona nie będzie przyjętą a nie podług wzoru napisana za nieważną uznaną zostanie.

Warunki licytacyjne i kosztorys każdego dnia w godzinach biurowych wyjąwszy święta uroczyste w biurze mojem przejrzane być mogą.

Lipno d. 5 (17) Lipca 1866 r.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Naczelnika Powiatu Lipnowskiego z dnia 5 (17) Lipca 1866 r. Nr. 9263 składam niniejszą deklaracją, że podejmuję się entrepryzy wybudowania drogi bitej na trakcie Lipnowsko-Włocławskim od wsi Szpethal górny do grobli egzystującego mostu na rzece Wiśle naprzeciwko miasta Włocławka za sumę (tu wypisać wyraźnie sumę liczbami i literami) w ścisłem zastosowaniu do zatwierdzonego kosztorysu, poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętym, kwit kasy N na złożone vadium do przedmiotowej licytacji i entrepryzy w kwocie rs. 739 kop. 46 i pół, dołączam który wrazie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę lub o przesłanie takowego do N na mój koszt upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N pisałem w N dnia N mca N 1866 r.

(tu wypisać wyraźnie imię i nazwisko).

Dunkiel.

(N. D. 4358) *Komisarz Administracyjny Cyrkółów 4, 5 i 6 Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności Skarbowych i miejskich ruchomości a mianowicie: szafy, stoły, kanapy, krzesła, lustra, łóżka i inne tym podobne przedmioty machoniowe i jesionowe w dniu 14 (26) b. m. 1866 r. o godzinie 12 w południe w domu Nr. 2309 przy ulicy Dzielnej przez licytacją publiczną za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa dnia 8 (20) Lipca 1866 r.
Słupecki.

(*N. D. 4285*). *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Szai Hert piekarza w Warszawie przy ulicy Smoczej pod Nr. 2486 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Stanisława Rotwand Patrona przy trabunale tutejszym w Warszawie pod Nr. 1779 zamieszkałego, obrane mającego w poszukiwaniu sumy rs. 5,000 z procentem 5% od d. 9 Marca n. s. 1864 r. i kosztów od Aleksandra z Roszkowskich Stanisława hr. Mycielskiego obywatela małżonki, właścicielki nieruchomości pod Nr. 701 B. D. w Warszawie położonej, w Warszawie pod Nr. 604 zamieszkałej, a zamieszkanie prawne w Warszawie przy ulicy Bielańskiej pod Nr. 607 u Wincentego Roszkowskiego obrane mającej, protokułem Józefa Kurman Komornika przy Trybunale tutejszym w dniu 15 (27) Grudniu 1864 r. sporządzonym w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została,

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie pod Nr. 701 B. D. przy ulicy Leszno na gruncie emfitentycznym z którego opłaca się czynsz Janowi Grabowskiemu rsr. 16 kop 80 w Cyrkule Policyjnym i Administracyjnym 5 i 6 w juryzdykcji Sądu Pokoju Ogu i miasta Warszawy wydziału II, położona, prawem własności do egzekwowanej dłużniczki Aleksandry z Roszkowskich Stanisława Hr. Mycielskiego obywatela małżonki należąca i w tejże posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, przybliżonej rozległości około łokci kw. 11,000 mająca jakkolwiek nieruchomość ta dwiema literami oznaczona, stanowi jedną całość, należy do jednej właścicielki, i jednę księgę wieczystą posiada, jednak że zabudowania tak są urządzone, iż z łatwością na dwie części podzieloną być może, i dla tego nawet znajdują się tablice numerowe oddzielnie dla litery B. a oddzielnie dla litery D. nad bramami przybite.

Na gruncie tej nieruchości są następujące zabudowania, a mianowicie do części Nr. 701 B. należą.

1. Kamienica masiv murowana o parterze i jednym piętrze z piwnicami sklepionemi i od tyłu z facjatami, dachówką kariówką kryta trzy kominy mająca, zabudowanie to wchodzi w podwórze i tworzy niejaką oficynkę murowaną dwupiętrową, dachówką kryte z dwoma kominami murowanemi.

2. Oficyna w części murowana, a w części drewniana parterowa, dachówką kryta, komin murowany, w ścianie bocznej drwalnię, wozownię mająca.

3. Komórki z drzewa gontami kryte, przy końcu których jest kawałek parkanu z furtką.

4. Kloaki dołowe i komórki z drzewa, gontami kryte.

5. Komórki dwie i przejście do ogrodu z drzewa gontami kryte.

6. Wozownie, stajnie z drzewa, dachówką karpiówką kryte.

7. Parkan z bramą z drzewa między powyższym zabudowaniem, a nieruchomością Nr. 701 C. stojący, długości około łokci 9.

8. Parkan z dzewa przy którym znajduje się śmietnik z drzewa.

9. Ogród warzywny w bardzo małej części fruktowy, gdyż tylko kilkanaście drzew owocowych znajduje się.

10. Dziedziniec w części brukowany, tudzież podwórko między oficyną ad 2 i zabudowaniem głównym będące brukowane.

Co do części lit. D.

11. Pawilion lewy fruntowy murowany o parterze jednem piętrze dachówką kryty, pod dachem blaszanym, siedem kominów murowanych mający.

12. Pawiljon prawy frontowy, również o parterze i jednym piętrze dachówką z okapami blaszanemi kryty, kominów dwa murowanych a trzeci na część dolną dachu również nadmurowany.

13. Korpus w głębi podwórza przy końcu pawilonu powyższego stojący; i z pawilonem lewym czyli z częścią onego szerszą łączy się a tylko przez zetknięcie się dachu z zabudowaniem poprzedniem połączony, częścią murowany, w części z drzewa postawiony, o parterze dachówką kryty, z kominem murowanym.

14. Sztachety z takąż bramą na podmurowaniu ze słupami murowanemi.

15. Dziedziniec kamieniem polnym zabrukowany, z studnią i pompą wystawką osłonioną.

16. Komórki z drzewa i kloaka deskami szalowane, i temiż kryte.

17. Komórka z drzewa deskami kryta, a przy niej śmietnik z desek.

18. Komórki z drzewa deskami kryte.

19. Sztachety z łat, przejście do powyższych komórek od ogrodu oddzielające.

20. Ogród warzywny małej części fruktowy, gdyż tylko kilka drzew owocowych znajduje się.

21. Parkan z desek.

W nieruchomości tej jest 27 lokatorów z imion i nazwisk oraz cenę najmu uiszczających w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygujacego Stanisław Rotwanda Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 1779 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w wydziale I. złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczóne.

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi miasta stołecznego Warszawy w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu na ręce Mracina Owerłły urzędnika tegoż Magistratu.

2. Konstantemu Łąckiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy wydziału II, w Warszawie pod Nr. 549 urzędującemu na ręce własne.

Obudwom d. 22 Grudnia (3 Stycznia) 1864 roku.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości dnia 26 Grudnia (7 Stycznia) 1864/5 r., a w dniu dzisiejszymdo księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w wydziale I w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549, o godzinie 10 z rana, dnia 1 (13) Marca 1865 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Stanisław Rotwand Patron przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 8 (20) Stycznia 1865 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w Sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie d. 8 (20) Stycznia 1865 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Następnie po odbyciu trzech ogłoszeń zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości Nr. 701 B. D. w Warszawie położonej w dniach 1 (13) i 15 (27) Marca r. b oraz 29 Marca (10 Kwietnia) t. r. Trybuuał Cywilny wyrokiem w tym ostatnim terminie wydanym termin do przygotowawczego przysądzenia subhastowanej nieruchomości na dzień 13 (25) Kwietnia 1865 r. godzinę 10 z rana w miejscu zwykłych posiedzeń swych wyznaczył. Licytacja w terminie tym rozpocznie się od sumy rs. 15,000.

Warszawa d. 30 Marca (11 Kwietnia) 1865 r.
Radca Dworu, Zgórski.

W terminie powyż oznaczonym dnia 13 (25) Kwietnia 1865 r. odbyło się przygotowawcze przysądzenie i nieruchomości Nr. 701 B. D. w Warszawie położonej za rs. 15,000 tymczasowo Stanisławowi Rotwand Patronowi przysądzoną została, zarazem Trybunał Cywilny Warszawski wyrokiem jednocześnie wydaaym, termin do ostatecznego przysądzenia tejże nieruchomości na dzień 27 Maja (8 Czerwca) 1865 r. godzinę 10 z rana w wydziale I Trybunał w miejscu zwykłych jego posiedzeń wyznaczył. W terminie tym licytacja rozpocznie się od 2/3 części szacunku przez biegłych wynaleść się mającego.

Warszawa d. 14 (26) Kwietnia 1865 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

W terminie tym z powodu sporów, licytacja do skutku nie doszła i tenże Trybunał Wyrokiem z dnia 27 Maja (8 Czerwca) 1865 r. wydanym, nowy termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 16 (28) Czerwca 1865 roku godzinę 10 z rana w wydziale 1 wyznaczył.

Warszawa d. 29 Maaja (10 Czerwca) 1865 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

Gdy termin na dzień 16 (28) Czerwca 1865 roku oznaczony, spełzł dla wiszących sporów bezskutecznie, Trybunał po stanowczym takowym załatwieniu, wyrokiem w dniu 29 Września (11 Października) 1865 r. wydanym, nowy termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 9 (21) Listopada 1865 r. godzinę 10 z rana wyznaczył, termin ten odbędzie się w wydziale I Trybunału Cywilnego Warszawskiego, a licytacja rozpocznie się od sumy rs. 41,270 kop. 12 2/3 części szacunku taksą biegłych wykrytego.

Warszawa d. 4 (16) Październik a 1865 r..
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

Gdy i termin na dzień 9 (21) Listopada 1865 roku oznaczony, spełzł dla braku licytantów bezskutecznie, Trybunał Cywilny wyrokiem w dniu 28 Grudnia 1865 r. (10 Stycznia 1866 r. na popieranie Bernarda Pechkrantza, oraz Motla Eizenbetha, wierzycieli hypotecznych nieruchomości subhastowanej, pierwszego pod Nr. 2191, a drugiego pod Nr. 2238 obu w Warszawie zamieszkałych, przez Kardolińskiego Adwokata stawających, przeciwko popierającemu subhastacją Szai Hert wydanym, nakazał rewizję taksy, poczem wydanym nakazał rewizję taksy, poczem wyroków z licytacji w dniu 28 Stycznia (9 Lutego) 1866 r wydanym, nowy termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 14 (26) Marca 1866 roku godzinę 10 z rana wyznaczył, termin ten odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie pod Nr. 549 przy ulicy Długiej w wydziale I. za przywołaniem sprawy z wokandy subhastacyjnej, a licytacja rozpocznie się od sumy rs. 27,279 kop. 28 jako 2/3 części szacunku przez rewizję taksy wykrytego.

Warszawa d. 28 Stycznia (9 Lutego) 1866 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

Gdy i termin powyższy nie odbył się, Trybunał Cywilny wyrokiem jednocześnie, to jest dnia 14 (26) Marca 1866 r. wydanym, nowy termin do ostatecznego przysądzenia subhastowanej nieruchomości na dzień 21 Kwietnia (3 Maja) 1866 r. godzinę 10 z rana wyznaczył miejsce odbycia terminu, oraz suma od której licytacja się rozpocznie, pozostają bez zmiany.

Warszawa d. 14 (26) Marca 1866 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

W terminie powyższym odbyło się ostateczne przysądzenie nieruchomości w Warszawie pod Nr. 701 B D położonej, jakoteż takowa Konstantemu Rakowskiemu Patronowi za sumę rs. 39021 przysądzoną została.

Gdy jednakże pluslicytant ten, w terminie prawem i warunkami licytacyjnemi zakreślonym zadość uczynienia warunkom sprzedaży Pisarzowi Trybuuału Cywilnego Warszawskiego nie usprawiedliwił i tem samem wyroku adjudykacyjnego nie wyjął, pozyskał Szaja Hert ze stanu i zamieszkania rzeczywistego oraz prawnego jak niemniej praw swych hypotecznych na czele tego ogłoszenia podany, świadectwo Pisarza Trybuuału Cywilnego Warszawskiego z dnia 14 (26) Maja 1866 roku niedopełnienie warunków stwierdzające i na podstawie takowego oraz z mocy art. 737 i następcych K. P. S. przedsięwziął relicytację nieruchomości Nr. 701 B D w Warszawie położonej na ryzyko Konstantego Rakowskiego Patrona.

Pierwsza publikacja zbioru objasnień i warunków sprzedaży odbędzie się w dniu 28 Lipca (9 Sierpnia) 1866 r. o godzinie 10 z rana lub za przywołaniem sprawy z wokandy subhastacyjnej w wydziale I Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549.

Postępowaniem relicytacyjnem kieruje Stanisław Rotwand Patron, którego zamieszkanie powyżej wskazane.

Warszawa d. 8 (20) Lipca 1866 r.
Pisarz Trybunału.
Radca Dworu, Zgórski.

(N, *D. 4345*) *Pisarz Trybunału Cywilnego Guberni Płockiej.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Jana Zielińskiego obywatela we wsi Smoszewie Okręgu Płockim zamieszkałego, a zamieszkanie prawne u Ludwika Sniechowskiego Obrońcy przy Radzie Stanu w Płocku mieszkającego obrane mającego, który to Obrońca popieraniem sprzedaży dóbr poniżej opisanych, zajmować się będzie w egzekucji z mocy prawnych tytułów przeciwko Andrzejowi Żelazko, właścicielowi Krempica w tychże dobrach Okręgu Płockim zamieszkałemu prowadzonej. Teofil Slaski Komornik przy Trybunale tutejszym aktem w dniach 1 (13) i 2 (14) Września 1865 r. spisanym, zajął na sprzedaż w drodze przymuszonego wywłaszczenia przed Trybunałem Cywilnym Gubernji Płockiej odbywać się mającą, dobra Krępica z przyległościa Lilino w Okręgu Płockim położona, których opis jest następujący:

Dobra Krępica z folwarkiem Lilino leżą w gminie Szumlin w parafi Wrona, w odległości

od miasta Płońska o mil dwie, Nasielska o mil dwie, Zakroczymia o mil trzy, Płocka o mil dziewięć, Warszawy o mil siedm, w Obrębie Sądu Pokoju Okręgu Płockiego Oddziału II, są w posiadaniu dzierżawnem Józefa Wyszyńskiego z mocy kontraktu w dniu 9 (21 Stycznia 1865 r. przed Józefem Kalasantym Przysieckim Rejentem Okręgu i miasta Warszawy spisanego, a to na lat trzy to jest na czas od dnia 12 (24) Czerwca 1865 r. do tegoż dnia i miesiąca w roku 1868, za cenę rs. 4,500 za te lat trzy opłaconą, folwak zaś Lilino poddzierżawiony jest przez Wyszyńskiego Zefirynowi Bureau za kontraktem przed Andrzejem Roman Rejentem Okręgu Płockiego w dniu 24 Czerwca (6 Lipca) 1865 r. zawartego do dnia 12 (24) Czerwca 1868 roku z wyłączeniem 20 mórg gruntu przez Edwarda Dylewskiego karczmarza z Krempicy posiadanych.

Dobra te składają się z jednej przestrzeni gruntu niczyją obcą własnością nieprzedzielonej, oprócz gruntów i zabudowań należących do włościan z mocy Najwyższego ukazu z d. 19 Lutego (3 Marca) 1864 r. obejmują ogłonej rozległości około włók 31 mórg 8 prętów 128 miary nowopolskiej. Granicą na wschód z wsią Osiek, na poładnie z wsią Wrąska i Szczytno, na zachód z wią Szczytno i Lisewo na północ z wsią Lisewo i Sobokłęszcz.

I. Budowle dworskie są: a) we wsi Krempicy: 1. Dwór czyli dom mieszkalny z cegły palonej murowany gontami pokryty z trzema kominami również z cegły palonej nad dach wyprowadzonemi, przy nim przystawka deskami obijana. 2. budynek folwark zwany murowany z cegły gontami kryty z trzema kominami z cegły palonej. W budynku tym mieszkają Szymon Skrzeczkowski ogrodnik dworski, Antoni Jeżewski fornal dworski, Stefan Przygodzki karbowy, Zamel Rożniak furman i Jan Jakubowski fornal, przy budynku tym znajduje się drwalnia. 3. dwa parski w ziemi wybudowane i ziemią kryte. 4. kurnik z drzewa w łątki gontami pokryty, w którym szczyty z desek. 5. Trzy parski w ziemi wybudowane i ziemią kryte. 6. holendernia, stajnia i wozownia pod jednym dachem lepione z gliny słomą pokryte w holenderni tej i stajni są toki z drabiami. 7. Słup do dzwonka. 8. stodoła o trzech klepiskach słomą pokryta z drzewa w łątki pobudowana przy niej są dwie wystawki z desek w łątki słomą kryte i psiarnia z desek, przy stodole tej znajduję się młocarnią należąca do dzierżawcy Wyszyńskiego. 9. owczarnia z cegły i kamienia na glinę budowana słomą pokryta. 10. spichrz z cegły palonej murowany, gontami kryty a pod nim dwie piwnice sklepione. 11. studnia balami opogródkowana z żurawiem kulką i kubłem okutym przy którym znajduje się tok. 12. kloaka z drzewa w słupy deskami obita i pokryta. 13. bram cztery z tych dwie w plotach pomiędzy zabudowaniami, trzecia w płocie odłącza dziedziniec od dworu, czwarta w płocie odłączającym ogród od drogi. 14. skrzyń inspektowych w ogrodzie dwie.

II. Budowle wiejskie we wsi Krempicy do dworu należące. 15. karczma z cegły palonej w połowie z surówki oraz kuźnia murowana pod jednym dachem słomianym z kominem z cegły palonej, piwnicą z ścianami kamiennemi a nadto w kuźni jest piec kowalski, Budowla ta zamieszkała jest przez Edwarda Dylewskiego karczmarza, który za wyszynk płaci dworowi rs. 75 rocznie, a oprócz tego ma dodane grunta poniżej opisane, za kontraktem prywatnym zawartym z Wyszyńskim do dnia 17 (29) Września 1868 roku oraz przez Krystjana Gogolin kowala, który z kuźni, mieszkania ogrodu dwusto-prętowego oraz za opłatę po rs. 15 rocznie i ordynarją w ilości 11stu korcy różnego zboża, uskutecznia dworowi roboty kowalskie, narzędziami swemi własnemi z materjału dworskiego.

III. Budowle dworskie na folwarku Lilino 16. dom mieszkalny czworaki zwany z drzewa w łątki gontami kryty z kominem z cegły palonej, dom ten zamieszkały jest przez Jakóba Rosińskiego i Andrzeja Barcikowskiego tytułem zastawy służącej pierwszemu za rs. 30, drugiemu za rs. 60 do dnia 11 (23) Kwietnia 1866 r. oraz przez Franciszka Wiśniewskiego i Piotra Kańskiego, którzy mają obowiązek odrabiania dwudziestu pięciu dni w żniwa i którym służy kontrakt do tegoż czasu. 17. stodoła z drzewa w łątki słomą kryta o jednem klepisku ma jeden szczyt z desek, drugi z chrustu a podmurowanie kamiennne. 18. stajnia i obora pod jednym dachem gontami krytym z drzewa w łątki wybudowana. 19. Chlewy z drzewa w łątki gontami kryte. 20. parsków 4 w ziemi wybudowanych ziemią krytych. 21. studnia balami opogródkowana z żurawiem i kulką.

IV. Zabudowania wiejskie we wsi Krempicy 1. chałupa z drzewa w łątki słomą kryta z kominem od fundamentów z kamienia nad dachem z cegły palonej w niej mieszka Franciszek Dylewski uwłaszczony. 2. druga takaż chałupa i z takimże kominem, zamieszkała przez Jana Jeremiaka, Andrzeja Rosińskiego i Andrzeja Rausen, przy tej chałupie jest chlew w łątki pod słomą i stajnia. 3. studnia deskami opogródkowana w słupy, wystawiona kosztem Andrzeja Rosińskiego. 4. stodoła z drzewa włątki słomą kryta o jednym klepisku należąca do Jeremiaka i Rosińskiego. 5. chałupa z drzewa w łątki słomą kryta z takim samym kominem jak poprzednia, zamieszkała przez Piotra Wojciechowskiego, Józefa Szlachta i Wilhelma Dejnert uwłaszczonych. 6. parsków cztery w ziemi wybudowane i ziemią pokryte. 7. chałupa takaż i z takimże kominem jak poprzednie, zamieszkala przez Annę Michalak, Fryderyka Kugler, Antoniego Modlińskiego i Małgorzatę Czaplicką uwłaszczonych. 8. parsk w ziemi wybudowany i ziemią kryty 9. stodoła z drzewa w łątki słomą kryta zajmowana przez Annę Michalak i Piotra Wojciechowskiego w stodole tej są dwa chlewki. 10. chałupa czworaki zwana z drzewa w łątki słomą kryta z kominem z cegły palonej, zamieszkała przez Michała Sztolsztein, Gotfrida Gajzner i Konstantego Kędzierskiego uwłaszczonych, oraz Szczepana Janiszewskiego owczarza dworskiego nieuwłaszczonego 11. parsków trzy w ziemi wybudowanych i ziemią krytych. 12. chałupa z drzewa w łątki słomą kryta z kominem w części z kamienia w części z cegły palonej, zamieszkała przez Józefa Wasilewskiego, Ignacego Milewskiego, Izydora Wiśniewskiego i Ludwika Kamińskiego uwłaszczonych. 13. parsków 4 w ziemi wybudowanych i ziemią krytych. 14. stodoła z drzewa w łątki słomą kryta zajmowana przez Józefa Wasilewskiego w stodole tej są dwa chlewki. 15. stodoła z drzewa w zamek słomą a w części deskami kryta wystawiona kosztem Edwarda Dylewskiego który ma obowiązek usunięcia jej na żądanie dworu, pod jednym dachem z tą stodołą znajduje się stajnia i szopa. 16. studnia balami ocembrowana z żurawiem i kulką przez Dylewskiego wystawiona. 17. dwa parski w ziemi wybudowane i ziemią pokryte.

Gospodarstwo rolne we wsi Krempica podzielone jest na trzy polowe, z których pierwsze klasy II i III ma rozległości włók 7 prętów 296, drugie w gruncie tejże klasy włók 3 morgę 1, prętów 261, trzecie również w takim gruncie włók dwie mórg 28 prętów 97. Na folwarku Lilino grunta orne dworskie mają przestrzeni włók 6 mórg 4 prętów 186. Edward Dylewski karczmarz ma do użytku grunta Dworskie około mórg 20, pola orne włościańskie posiadane są na wsi Krempicy przez uwłaszczonych w tym sposobie: 1. Józef Szlachta morgę jednę, 2. Wilhelm Dajnert 3. Frydrych Kugler, 4. Godfrid Gajzmer, Konstanty Kędzierski, każdy po mordze jednej. Na folwarku zaś Lilino uwłaszczeni Jan Jaremiak, Andrzej Rosiński, Piotr Wojciechowski, Anna Michalak, Antoni Modliński, Małgorzata Czaplicka i Józef Wasilewski, mają gruntu po mórg cztery. Wszystkim tym włościanom dawniej dwór wydawał corocznie grunta pod nawóz, lecz niewiadomo w których miejscach a teraz odmawia im tego z czego oni roczczą sobie pretensje.

Ogrody dworskie we wsi Krempicy są: 1. ogród owocowy przy dworze w gruncie klasy II ma drzewa wiśniowe, sliwkowe, gruszkowe i jabłonie oraz drzewa dzikie, ogrodzony jest płotem i trzyma rozległości około dwóch mórgów prętów 177, 2. ogrod warzywny za folwarkiem ma rozległości około dwóch morgów prętów 217, 3. drugi ogród warzywny za stodołą ma około dwóch morgów prętów 30, 4. ogród posiadany przez Krystjana Gogolin ma prętów 200, 5. dwa ogrody posiadane przez Edwarda Dylewskiego ma morgów dwie, 6. ogrody włościańskie są we wsi Krempicy w posiadaniu uwłaszczonych a mianowicie: Franciszek Dylewski, Jan Jeremiak, Andrzej Rosiński, Piotr Wojciechowski, Józef Szlachta, Anna Michalak, Fryderyk Kugler Antoni Modliński, Małgorzata Czaplicka, Michał Sztolsztein, Koestanty Kędzierski, Józef Wasilewski czyli Wasielkowski, Ignacy Milewski i Ludwik Kamiński mają ogrodu po 200 prętów a Wilchelm Dejnert prętów 110, łąki dworskie we wsi Krempicy i pastwiska obejmują włók trzy morgów 6 prętów 279, łąki zaś włościańskie morgów 2 prętów 100, bory i zarośla olszowe, sosnowe i brzozowe mają włók 5 morgów 9 prętów 8, cztery sadzawki i rowy wynoszą przestrzeni prętów 209, nieużytki zaś włókę jedną prętów 268.

Włościanie z mocy powołanego najwyższego Ukazu posiadają opisane wyżej mieszkania grunta i ogrody z których jak niemniej z dozwolonej zbieraniny w boru na opał i z paśnika wspólnego z dworem, żadnych obowiązków dla dworu niewykonywają, opłacają tylko podatki skarbowe jako to: 1. podatku gruntowego rs. 16 kop. 86, 2. podymnego rs. 6, 3. składki transportowej rs. 1 kop. 50, 4. składki na wójta rs. 1 kop. $40\frac{1}{2}$ rocznie. Decyzji stanowczej co do uwłaszczenia jeszcze nie mają, podatki dworskie z dóbr Krempica łącznie z ofiarą i składką ogniową wynoszą rs. 166 kop. 95 rocznie. Wreszcie nadmienia się że inwentarzy gruntowych żywych ani martwych niema żadnych albowiem znajdujące się na gruncie wsi Krempica należą do dzierżawcy, oraz pszczoły w ogrodzie owocowym umieszczone.

Akt zajęcia doręczonym został dnia 30 Listopada (12 Grudnia) 1865 roku Juljanowi Giro Naczelnikowi Powiatu Płockiego oraz dnia 29 Grud. 1865 r. (10 Stycz. 1866 r.) Janowi Tymowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Płockiego oddziału II i Franciszkowi Breśkiewicz Wójtowi gminy Szumlin przez Antoniego Wolińskiego woźnego. W niesienie tego aktu do księgi wieczystej dóbr Krempica uastąpiło w dniu 10 (22) Stycznia 1866 r. a wpisanie do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału utrzymywanej pod dniem 20 Stycznia (1 Lutego) r. b. Pierwsze ogłoszenie zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych odbędzie się na jawnem posiedzeniu Trybunału tutejszego dnia 26 Marca (7 Kwietnia) 1866 roku o godzinie 10 z rana a druga i trzecia publikacja co dwa tygodnie kolejno po sobie idących nastąpi.

Wyciąg tego obwieszczenia wywieszono dziś na tablicy w sali audjencjonalnej Trybunału tutejszego a drugi egzemplarz wydano Ludwikowi Sniechowskiemu Obrońcy przy Radzie Stanu, sprzedaż tę popierającemu.

Płock d. 22 Stycznia (3 Lutego) 1866 r.

Michał Betlej.

Dobra Krępica z przyległością Lilino, w dniu dzisiejszym przysądzone zostały przygotowawczo Ludwikowi Sniechowskiemu Patronowi, za sumę rs. 6 000 i termin do stanowczej ich sprzedaży Trybunał oznaczył na dzień 1 (13) Października 1866 r. godzinę 10 z rana.

Wywieszono na tablicy w sali audjencjonalnej Trybunału, a drugi egzemplarz wydano Ludwikowi Sniechowskiemu Patronowi.

Płock d. 25 Czerwca (7 Lipca) 1866 r.

Michał Betlej.

(N. D. 4280). Podpisany Komornik wiadomo czyni i ogłasza: że prawnie zajęte dochody nieruchomości:

Nr. 103 w Pradze przed Warszawie.
Nr. 2498 przy ulicy Smoczej.
Nr. 1449a, przy ulicy Wielkiej.
Nr. 2988c, przy ulicy Czerniakowskiej.
Nr. 1454 przy ulicy Sliskiej.

w Warszawie położonych wydzierżawione zostaną przez publiczną licytacją na rok jeden, poczynając od dnia 1 Października n s. 1866 r. do tegoż dnia i miesiąca 1867 r.

Termina do odbycia tych licytacji przed podpisanym Komornikiem na gruncie zajętych nieruchomości.

a) dla nieruchomości Nr. 103 na dzień 20 Lipca (1 Sierpnia) 1866 r. godzinę 12 w południe, poczynając od sumy rs. 300.

b) dla nieruchomości Nr. 2498. na dzień 26 Lipca (7 Sierpnia) 1866 r. godzinę 12 w południe, poczynając od sumy rs. 300.

c) dla nieruchomości Nr. 1449a, na dzień 4 (16) Sierpnia 1866 r. godzinę 12 w południe poczynając od sumy rs. 500.

d) dla nieruchomości Nr. 2988c, na dzień 15 (27) Sierpnia 1866 r. godzinę 4 z południa poczynając od sumy rs. 100.

e) dla nieruchomości Nr. 1454 na dzień 16 (28) Sierpnia 1866 r. godzinę 12 w południe poczynając od sumy rs. 400, wyznaczone zostały.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą codziennie w Kancelarji mojej w Warszawie pod Nr. 1776a, przy ulicy S-to Jerskiej utrzymywanej w godzinach po południowych.

Warszawa d. 2 (14) Lipca 1866 r.

Antoni Tymecki.

(N. D. 4365) *Rejent Okręgu Czerskiego.*

Zawiadamia strony interesowane, że w skutek żądania sukcesorów po niegdy Teodorze Zaborowskim właścicielu dóbr Zaborówka pozostałych i rezolucji JW. Prezesa Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie na dniu 4 (16) Lipca r. b. za Nr. 6525 wydanej, przed podpisanym Rejentem w dniu 18 (30) Lipca r. b. o godzinie 10ej z rana i dni następnych we dworze dóbr Zaborówka w Okręgu Czerskim położonych odbywać się będzie publiczna licytacja, przez którą sprzedane zostaną ruchomości do spadku po niegdy Teodorze Zaborowskim należące a mianowicie: konie cugowe, powozy, zaprzęgi, meble, garderoba, bielizna i t. p.

Grójec d. 7 (19) Lipca 1866 r.

Sikorski.

(N. D. 4366) W dniu 12 (24) Lipca 1866 r. o godzinie 10 z rana na Grzybowie, i w d. 13 (25) Lipca o godzinie 10 rano przy trzech Krzyżach w Warszawie, zajęte w drodze sądowej egzekucji ruchomości, jako to: meble palisandrowe, machoniowe, jesionowe, lustra, fortepiany, zegary, lanszafty, figurki gipsowe i t. p., przez publiczną licytacją sprzedane będą.

A. Tymecki Komornik.

ZAPOZWY EDYKTALNE.

(N D. *4278*). *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Kalwaryjskiego.*

Zapozywa niniejszem Józefa Bandrewicza z miasta Marjampola pochodzącego, następnie w gminie Szyłgale przebywającego, obecnie z pobytu niewiadomego, aby w sprawie przeciw niemu o ukrywanie zbiegów wojskowych i podrobienie pisma obwinionemu, do ogłoszenia wyroku Sądu Kryminalnego Gubernji Płockiej i Augustowskiej przed Sądem tutejszym w ciągu dni 30 od daty dzisiejszej stawił się, w przeciwnym bowiem razie podług przepisów prawa postąpionem zostanie.

Kalwarja d. 30 Czerwca (12 Lipca) 1866 r.

Sędzia Prezydujący,

Asesor Kolegjalny, de Johne.

(*N. D. 4117*). *Sąd Policji Prostej Okręgu Pułtuskiego.*

Zapozywa Stefana Lange, poprzednio w mieście Pułtusku jako parobka zamieszkałego, obecnie z pobytu niewiadomego, aby w ciągu dni 30 licząc od daty ogłoszenia niniejszego obwieszczenia w Sądzie tutejszym dla wysłuchania wyroku Sądu Poprawczego stawił się lub o miejscu swego zamieszkania doniósł, w przeciwnym bowiem razie, dalsze kroki prawne przedsięwzięte będą.

Pułtusk d. 27 Czerwca (9 Lipca) 1866 r.

Podsędek, Jaworski.

(*N. D. 3924*). *Sąd Policji Prostej Okręgu Staszowskiego.*

Wójt Gminy Szoniów pod dniem 10 (22) Maja r. b. Nr. 259 doniósł Sądowi naszemu, iż w dniu 2 (14) Maja r. b. na polach znalezione zostały dwie klacze maści gniadej, bez żadnej odmiany, stare, że zaś prawdopodobnie być zdaje się, że klacze takowe skradzione komuś zostały i przez sprawcę pozostawione były.

Wzywa zatem właściciela, aby po odbiór ich z dowodami własność usprawiedliwiającemi w ciągu najdalej dni 30 od daty niniejszego ogłoszenia w pismach publicznych zgłosił się do Sądu naszego, gdyż w razie przeciwnym, klacze wspomnione przez publiczną licytacją sprzedane będą, a zebrane za nie pieniądze na Skarb Królestwa zasądzone zostaną.

Staszów d. 14 (26) Maja 1866 r.

Podsędek, J. Boguski.

DONIESIENIA PRYWATNE.

(N. D. 4367)

BIBLJA

t. j.

KSIĘGI STAREGO I NOWEGO TESTAMENTU.

Na język polski przełożone przez ks. Jakóba **Wujka**. Pod tym tytułem zaczyna wychodzić w Lipsku świetna ilustrowana Biblja, zupełnie nowe wydanie J. N. Bobrowicza, w formacie wielkiej ćwiartki, wielkim i czytelnym drukiem, ozdobiona przeszło 700 nowemi prześlicznemi drzeworytami w tekście i 100 ćwiartkowemi rycinami do formatu dzieła zastosowanemi. Cała Biblja składać się będzie z około 50 zeszytów, z których co miesiąc 3 z pod prasy wyjdą. Cena zeszytu 34 kop. Prenumeratę przyjmuje Księgarnia i Skład Nut Maurycego Orgelbranda, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr. 407 (nowy 1) naprzeciw Kopernika. Prospekt znajduje się w Księgarni do ubejrzenia, a wkrótce do pism perjodycznych załączony będzie.

(N. D. 3943)

KANTOR LOTERJI

A. ZWEIGBAUM

przy ul. Nowy-Świat wprost Kopernika,

Poleca losy do 1-ej klasy 107 loterji.

Osobom na prowincji zapewnia się najakuratniejszą ekspedycję losów.

SKŁAD CYGAR

tejże firmy

Posiada zawsze zapasy **Cygar Hawańskich** i wszelkich wyrobów tabacznych z fabryk rosyjskich i krajowych.

A. Zweigbaum.

Tamże potrzebny jest **Uczeń** handlu wieku lat 15, dowiedzieć się oraz można o garniturze mebli z orzechowego drzewa, adamaszkiem kryty. (10249—4)

Ostrzeżenie.

(N. D. 4364)

Ogłasza się niniejszem, że Trybunał Cywilny Gubernji Warszawskiej w Warszawie, wyrokiem dnia 2 (14) Czerwca 1866 r. zapadłym, Adolfowi Rychter w skutek słabości umysłowej, dodał za doradcę brata jego Stefana Rychter i postanowił, iż Adolf Rychter nie jest mocen bez asystencji tegoż doradzcy stawać w sądach jako strona, układów pojednawczych zawierać, długów zaciągać, kapitałów podnosić, z nich kwitować, dóbr nieruchomych lub kapitałów hypotekowanych zbywać, albo hypoteki obciążać.

Juljan Czajkowski,

Patron Trybunału.

W Drukarni Rządowej przy Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego—Za pozwoleniem Cenzury.

Do dzisiejszego Numeru dołącza się osobny Dodatek (Прибавленіе) N. 43.